



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Rodziny,  
Polityki Senioralnej i Społecznej (174.)  
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (267.)  
w dniu 21 lipca 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach (druk senacki nr 970, druki sejmowe nr 3386, 3537 i 3537-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk senacki nr 972, druki sejmowe nr 3473, 3550 i 3550-A).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 993, druki sejmowe nr 3428, 3598 i 3598-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Mieczysław Augustyn)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

W imieniu pana przewodniczącego Janusza Sepiōła i własnym witam państwa na wspólnym posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Mamy dzisiaj do rozpatrzenia trzy ustawy: ustawę o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach; ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej, a także ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw.

Czy ktoś z państwa senatorów wnosi uwagi do porządku obrad?

Skoro nie ma uwag, to rozumiem, że możemy przystąpić do procedowania.

Senatorowie biorą projekty, druki, tak że jeszcze chwileczkę zaczekajmy.

Poproszę o listę naszych gości.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Jarosława Dudę wraz ze współpracownikami, panią minister Elżbietę Seredyn ze współpracownikami z departamentów, przybyłych na nasze posiedzenie gości, przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, NSZZ „Solidarność”, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej. Witam wszystkich państwa.

Przystępujemy do pracy.

Ustawa o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach jest dziełem komisji sejmowej.

Czy jest ktoś z Sejmu, przedstawiciel komisji? Nie ma.

Wobec tego teraz proszę pana ministra Jarosława Dudę o przedstawienie głównych założeń projektu i od razu stanowiska ministerstwa w tej sprawie.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni Goście!

Od razu przejdę do rzeczy, mianowicie zaprezentuję kluczowe zmiany zawarte w projekcie komisyjnym, które zostały wypracowane w trakcie prac podkomisji i komisji sejmowej.

Kwestia pierwsza, wzbudzająca duże emocje. Została podjęta próba uregulowania tej sprawy. Mianowicie wprowadza się nowe rozwiązania dotyczące mechanizmu wykorzystania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. Chodzi o działania reklamowe finansowane ze środków pochodzących z 1% podatku. Organizacja pożytku publicznego będzie zobowiązana do każdorazowego poinformowania odbiorców swoich działań promocyjnych o ich sfinansowaniu lub współfinansowaniu ze środków pochodzących z 1% podatku bez względu na formę informacji, na przykład, czy jest ona wizualna, czy audiowizualna. Zmiana ma na celu zwiększenie transparentności prowadzonej przez OPP działalności promocyjnej, polegającej na wzywaniu lub zachęcaniu do przekazania na ich rzecz 1% PIT, nierzadko finansowanej ze środków pochodzących z 1% podatku. Za naruszenie wyżej wymienionego obowiązku mają być sankcje w postaci grzywny. To jest jedna z podstawowych zmian.

Teraz kolejna. Wprowadzono obowiązek wyodrębniania środków uzyskanych i wydatkowanych z 1% podatku w stopniu umożliwiającym określenie przychodów i kosztów. Zmiana wpłynie pozytywnie na rzetelność składanych przez organizacje pożytku publicznego rocznych sprawozdań merytorycznych z ich działalności oraz sprawozdań finansowych, a także na skuteczność przeprowadzanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej lub na jego zlecenie kontroli wydatkowania środków pochodzących z 1% podatku. W przypadku, gdy te środki będą wydatkowane na promocję, także one podlegają wyodrębnieniu.

Kolejna zmiana. Wprowadzono zakaz wzywania do przekazania i przekazywania środków pochodzących z 1% podatku na rzecz nieuprawnionych organizacji pożytku publicznego, które zostały wykluczone z wykazu ministra pracy i polityki społecznej, na przykład z powodu niezłożenia sprawozdań. Działania takie zostały zagrożone karą grzywny. Uprawnia się ministra pracy i polityki społecznej do wydawania decyzji administracyjnej zobowiązującej organizację do zwrotu nieprawidłowo wydatkowanych środków pochodzących z 1% podatku, to jest wydatkowanych nie na działalność pożytku publicznego. Stwierdzenie nieprawidłowości następuje w wyniku kontroli.

Kolejna kwestia. Programy komputerowe służące wypełnianiu zeznań podatkowych PIT mają zawierać informację o możliwości lub braku dokonania wyboru dowolnej

organizacji pożytku publicznego. Zainteresowanym, a niezorientowanym do końca powiem tylko, że były programy od razu wskazujące podmiot, na który miał być przekazywany 1% po wypełnieniu PIT. Tak więc ta kwestia też została uporządkowana.

Teraz następna, dotycząca informacji ministra pracy i polityki społecznej o wydatkowaniu środków z pochodzących 1% podatku. Mianowicie minister pracy i polityki społecznej co roku w terminie do 31 grudnia będzie zamieszczał na własnej stronie internetowej informację o wydatkowaniu przez OPP środków pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych w roku poprzednim.

Kolejna duża zmiana to są nowe zasady ogłaszania przez organizacje pozarządowe informacji publicznych. Projekt nowelizacji wprowadza nowe, odrębne zasady udostępniania przez organizacje pozarządowe informacji publicznych, które uwzględniają specyfikę tych organizacji oraz charakter prowadzonej przez nie działalności. Organizacje będą mogły zamieszczać informacje publiczne na własnych stronach internetowych. Ponadto zachowuje się dotychczasowe rozwiązania, umożliwiające udostępnianie informacji publicznych w Biuletynie Informacji Publicznej na wniosek, na zasadach wynikających z ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Następna duża zmiana w nowelizowanej ustawie komisyjnej to jest ograniczenie obowiązku sprawozdawczego OPP. Projekt zakłada zniesienie tak zwanego podwójnego obowiązku sprawozdawczego fundacji mających status OPP. Fundacja posiadająca status organizacji pożytku publicznego będzie zobowiązana do zamieszczania sprawozdania merytorycznego na stronie obsługującej ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego i nie będzie musiała składać dodatkowo sprawozdania merytorycznego ministrowi właściwemu ze względu na zakres działania. Projekt zawiera zmiany porządkujące te kwestie i związane z wypełnieniem tego obowiązku, na przykład poprzez wskazanie dziennego terminu na złożenie przez OPP sprawozdania, gdy rok obrotowy jest inny niż kalendarzowy.

Kolejna duża zmiana to utworzenie Funduszu Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego. Projekt zakłada utworzenie państwowego funduszu celowego Fundusz Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego, którego dysponentem będzie minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego. Przychodami funduszu będą mogły być środki finansowe pochodzące z 1% podatku niewydatkowane przez organizacje, które utraciły status organizacji pożytku publicznego oraz wydatkowane w sposób niezgodny z art. 27 ust. 2. Powinny być one wydatkowane jedynie na działalność pożytku publicznego. Ze zgromadzonych w funduszu środków będzie udzielane wsparcie organizacjom pożytku publicznego w trybie otwartego konkursu ofert.

Kolejne kwestie regulowane w tej nowelizacji obejmują współpracę organizacji pozarządowych z samorządem, zlecenie zadań publicznych organizacjom pozarządowym. Wprowadzono możliwość zlecania zadań w formie tak zwanego regrantingu, polegającego na przekazaniu środków otrzymanych przez organizację pozarządową lub podmiot wymieniony w stosownych artykułach, za wiedzą i za zgodą organu, innym organizacjom pozarządowym lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 w celu reali-

zacji przez niego zadania publicznego. Dopuszcza się do udziału w realizacji zadania publicznego podwykonawców, na przykład podmioty niebędące stroną umowy, ale wykonujące pewne działania, choćby związane z transportem, zakwaterowaniem, za zgodą organu wyrażoną w umowie. Dopuszczono również wykonanie inicjatywy lokalnej na budynkach, w budynkach, obiektach małej architektury niestanowiącej własności, na przykład placów zabaw będących własnością wspólnot mieszkaniowych.

Wprowadza się obowiązek tworzenia wojewódzkich i powiatowych gminnych rad działalności pożytku publicznego. Nowelizacja proponuje wprowadzenie obowiązku tworzenia na terenie wymienionych organów samorządu terytorialnego, czyli wojewódzkich, powiatowych i gminnych, rad działalności pożytku publicznego na wspólny wniosek określonej liczby organizacji pozarządowej. Zmiana ma na celu zwiększenie udziału organizacji pozarządowych w procesie tworzenia polityki lokalnej samorządu.

I to są najważniejsze zmiany, Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, zaproponowane w komisyjnym projekcie sejmowym, który w Sejmie uzyskał, Panie Dyrektorze, jednogłośnie akceptację. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o opinię Biura Legislacyjnego.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący!

Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy nowelizowanego art. 2 pkt 5, to jest art. 1 pkt 1 nowelizacji. W przepisie tym sformułowano definicję terminu „informacja publiczna”, wskazując, że jest to informacja publiczna w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Określenie „informacja publiczna” zostało zastosowane w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie jedynie w dodawanych do tej ustawy przepisach art. 4a–4c. Jednocześnie te przepisy odsyłają dwukrotnie, a nawet trzykrotnie do ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nie ma zatem wątpliwości, że chodzi o informację publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej. Biuro Legislacyjne podaje w wątpliwość celowość zamieszczania takiej definicji w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z §146 ust. 1 zasad techniki prawodawczej w ustawie formułuje się definicję danego określenia, jeżeli jest ono wieloznaczne, nieostre, jeżeli jego znaczenie nie jest powszechnie zrozumiałe albo ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia. A ponieważ w tym przypadku nie zachodzi żadna z wymienionych w zasadach techniki prawodawczej okoliczności, Biuro Legislacyjne proponuje zrezygnować z wprowadzania definicji informacji publicznej. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że oczywiście to nie zmieni merytorycznej treści ustawy.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy również art. 2, który zawiera definicję. W związku z uregulowaniem w ustawie nowego sposobu zlecania realizacji zadań publicznych z wykorzystaniem tak zwanego regrantingu ustawodawca wprowadza pewną siatkę terminologiczną, w tym właśnie definicję, między innymi operatora projektu, realizatora projektu i projektu. Tutaj chodzi o definicję projektu, sformułowaną w art. 2 w pkt 8. Wydaje się, że została ona sformułowana w sposób nieprecyzyjny, wskazuje bowiem, że projektem jest zadanie realizowane przez realizatora projektu w sposób, o którym mowa w art. 16a, ale nie precyzuje, o jakie zadanie chodzi. Na podstawie analizy przepisów można dojść do wniosku, że celem ustawodawcy jest wskazanie, że chodzi o zadania, o których mowa w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego, wymienione tam zadania publiczne. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że w definicji terminu „projekt” pojawia się zadanie bez doprecyzowania, podczas gdy w definicji terminu „operator projektu” mówi się o zadaniach publicznych. Tak więc należałoby ujednoczyć terminologię, zdecydować się na jakieś określenie i wskazać, że chodzi o zadania publiczne, albo, co zdaniem Biura Legislacyjnego byłoby najlepszym rozwiązaniem, wskazać w obu przepisach, że chodzi o zadania publiczne w zakresie, o którym mowa w art. 4. Wydaje się, że to byłoby najbardziej precyzyjne sformułowanie.

Biuro ma alternatywne propozycje poprawek. Pierwsza propozycja obejmuje dwie poprawki, które powinny być ewentualnie potraktowane łącznie. Polegają one na wskazaniu, że chodzi o zadania wynikające z art. 4. Druga, alternatywna propozycja polega na ujednoczeniu terminologii – przyjmąwszy, że jest oczywiste, że chodzi o zadania sformułowane w art. 4 – w zakresie obu pojęć, czyli operatora projektu i projektu.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 14 ust. 1, to jest art. 1 pkt 11 nowelizacji. Według Biura Legislacyjnego wprowadzenie do wyliczenia, które jest tutaj nowelizowane, zostało sformułowane w sposób mogący budzić wątpliwości interpretacyjne. Przepis ten sugeruje, że ofertę realizacji zadania publicznego, która zawiera określone ustawowo elementy, można złożyć już po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert. Chyba nie o to chodzi ustawodawcy. Oferty składa się po ogłoszeniu otwartego konkursu ofert i w terminie wskazanym w tym ogłoszeniu. Tak więc chyba nie chodzi o to, żeby wskazywać, że ofertę zawierającą określone elementy należy złożyć już po przeprowadzeniu konkursu. Biuro Legislacyjne proponuje wyeliminować tę nieścisłość i w tym celu sformułowało dwie, alternatywne wersje poprawek, tak żeby odwołać się albo do otwartego konkursu ofert, albo do trybu otwartego konkursu ofert. Dzięki temu wyeliminuje się z przepisu tę nieścisłość.

Ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 41g ust. 2, to jest art. 1 pkt 37 nowelizacji. W przepisie tym sformulowano katalog przesłanek ustawowych umożliwiających odwołanie członka powiatowej lub gminnej rady działalności pożytku publicznego przed upływem kadencji. Z tym że ten katalog został sformułowany w sposób niespójny. Mam tutaj na myśli pkt 2 i pkt 3. Z jednej strony, w dodawanym pkt 2 przewiduje się, że z wnioskiem o odwołanie członka rady może wystąpić w szczególności organizacja pozarządo-

wa, lecz jedynie w odniesieniu do członka reprezentującego tę organizację. Z drugiej strony, w dodawanym pkt 3 stanowi się, że przedstawiciele organizacji pozarządowej mogą wystąpić z wnioskiem o odwołanie każdego członka rady bez względu na to, jaki podmiot on reprezentuje.

Powstaje pytanie, jaki był cel ustawodawcy w tym zakresie. Czy wolą jest, aby organizacja pozarządowa uzyskała szerokie uprawnienie, czyli uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o odwołanie członka rady bez względu na to, jaki reprezentuje podmiot, to znaczy bez względu na to, czy jest to przedstawiciel organizacji pozarządowej, czy jest to przedstawiciel organu stanowiącego gminy, czy też organu wykonawczego? Czy też ustawodawca chciałby ograniczyć to uprawnienie i umożliwić organizacji pozarządowej złożenie wniosku o odwołanie wyłącznie przedstawiciela takiej organizacji?

Tutaj są dwie, alternatywne propozycje poprawek. Z tym że należałoby wyjaśnić, w którym kierunku powinny pójść te rozwiązania. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Nim przystąpimy do dyskusji, bardzo proszę pana ministra i jego współpracowników o odniesienie się do opinii Biura Legislacyjnego.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Panowie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Dziękujemy bardzo za te propozycje, w 99% się z nimi zgadzamy. Dziękujemy za włożony wysiłek w poprawienie tego projektu i jednocześnie chcielibyśmy zgłosić dwie uwagi. Nie wiem, czy teraz je zgłosić, czy w trakcie procedowania nad poprawkami. Propozycje przedstawione przez panią legislator generalnie nie burzą ducha ustawy, one doprecyzowują wszystko, co jest istotne dla ustawodawcy.

Chcę jeszcze tylko przypomnieć, że to jest chyba jedna z najlepiej skonsultowanych ustaw czy nawet najlepiej skonsultowana ustawa, bo przez wszystkie podmioty, głównie przez organizacje pożytku publicznego, oczywiście. Aczkolwiek mam też poczucie, że mogą być jeszcze podmioty, które nie brały w tym udziału, a chciałyby się w to włączyć. Tak więc jest jeszcze czas na ewentualne zmiany.

Wracam do poprawek. Chciałbym ewentualnie zasugerować zmianę w poprawce drugiej. Pani mecenas czy Biuro Legislacyjne sugeruje dodać wyrazy „w zakresie”. Niektórzy moi współpracownicy, legislatorzy ministerialni, uważają, że prawidłowe byłoby sformułowanie „w sferze”. Czy pani legislator by to przyjęła? To jest jedna uwaga.

Kolejna kwestia, którą chciałbym podnieść, dotyczy poprawki czwartej. Rozumiem, że intencją ustawodawcy było to, żeby ograniczyć uprawnienie i umożliwić organizacji pozarządowej złożenie wniosku o odwołanie wyłącznie przedstawiciela organizacji pozarządowej. I tak byśmy chcieli to sformułować.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie, ja mówię o intencji ustawodawcy, Panie Przewodniczący, Panie Prezesie. Mówię o intencji. Tak że nie chcemy tego ograniczać. Mówimy, żeby była tutaj uwzględniona możliwość odwołania wyłącznie przedstawiciela organizacji pozarządowej...

(*Głos z sali:* Na wniosek organizacji.)

...na wniosek organizacji. Żeby było jasne. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Mecenasa, bardzo proszę.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Prawdopodobnie chodzi o propozycję pierwszą, tak?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Tak.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, po tych wyjaśnieniach i pozytywnym odniesieniu się do propozycji przejmuję cztery poprawki z uwzględnieniem dwóch wersji w przypadku drugiej i trzeciej. Jeżeli będą jakieś wątpliwości, to podczas procedowania jeszcze je sobie wyjaśnimy.

Tymczasem proszę państwa senatorów o zgłaszanie się do dyskusji.

Pan senator Gintowt-Dziewałtowski jako pierwszy.

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Dziękuję bardzo. To będą raczej pytania, a nie głos w dyskusji, ale może...

Pierwsze pytanie dotyczy zmiany trzeciej w art. 1. W lit. d jest przepis mówiący o poradnictwie obywatelskim. Ja się domyślam, co to ma być poradnictwo obywatelskie, domyślam się, że ten zwrot nawiązuje do projektu ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, niemniej nigdzie nie jest on używany, jego definicja jest, moim zdaniem, nieznaną. Czy nie byłoby warto zastanowić się nad tym, żeby nazwać, czym jest poradnictwo obywatelskie? W ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej również nie ma takiego zwrotu, a więc nie ma też jego definicji. To jest pierwsza kwestia.

Następna kwestia jest trochę pozaprojektowa... pozaustawowa. Ustawa została już uchwalona. W zmianie ósmej mówimy o przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu osoby fizycznej zatrudnionej przez organizację pozarządową, wskazujemy moment, od którego ma ona obowiązek zgłosić działalność gospodarczą i tak naprawdę przestać być organizacją pozarządową. Jest to, proszę państwa, moment, w którym kwota jej miesięcznego wynagrodzenia przekroczy trzykrotność średniego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, to jest 10 tysięcy zł. Boję się, że ten limit jest za wysoki, stanowczo za wysoki. To jest

wyższe wynagrodzenie niż wynosi wynagrodzenie ministra, wiceministra, posła, senatora. Proponowałbym obniżenie tego progu do półtorakrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Chciałbym zapytać pana ministra, bo nie ma przedstawiciela Sejmu, czy ta propozycja nie byłaby warta rozważenia.

Kolejna sprawa dotyczy zmiany jedenastej. Pani mecenasa już o tym mówiła. Rzeczywiście przepis mówiący o ofercie złożonej po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert w istocie nakłada obowiązek wykonania działania nielogicznego, bo po co oferta, skoro przetarg został już rozstrzygnięty. Tak że zmiana redakcyjna powinna być dokonana. Jak rozumiem, pani mecenasa przygotowała propozycję poprawki.

Następna sprawa, zmiana trzynasta. Czy po słowach „określonych w umowie” nie powinien być przecinek? Pani Mecenasa, wydaje mi się, że powinien być przecinek. W poprzednim przepisie, notabene brzmiącym bardzo podobnie, był. To jest zmiana trzynasta, na stronie 6 drugi wiersz. Po wyrazach „w umowie”, przed wyrazem „odpowiednio”, powinien być przecinek. Czy tak powinno być? Wydaje mi się, że tak, ale nie jestem ekspertem.

Uchyła się ust. 7 w art. 16. To jest propozycja zawarta w zmianie trzynastej lit. b. Dlaczego? Przyznam się, że nie bardzo rozumiem, dlaczego uchyła się ust. 7. Nie wiem, czy go przytaczać. Mam przed sobą ustawę matkę, mógłbym go przeczytać. Według mnie warto pozostawić ust. 7. Gdyby były wątpliwości albo byłaby potrzeba przedstawienia treści tego ustępu, to mógłbym przeczytać to, co było zapisane w ustawie matce. Tak więc mam pytanie, dlaczego się uchyła ust. 7.

Teraz zmiana czternasta: „po art. 16 dodaje się art. 16a w brzmieniu”. Nie wiem, czy dobrze rozumiem, ale z brzmienia tych przepisów wynika, że realizator projektu zapłatę za jego wykonanie ma otrzymać przed wykonaniem i to znacznie przed wykonaniem projektu. Jest to pewnego rodzaju kuriozum. Przecież za zlecenie, za zadanie płaci się na ogół po jego wykonaniu, a nie przed rozpoczęciem wykonywania. Moim zdaniem przepisy ust. 3 i 4 powinny być zmienione, tym bardziej że w ust. 4 pisze się wyraźnie, iż realizator projektu ma otrzymać pieniądze już czternaście dni po podpisaniu umowy. A to znaczy że on w ogóle może nie przystąpić do realizacji projektu. Czemu takie rozwiązanie zostało przyjęte? Tego nie rozumiem.

Zmiana piętnasta, dotycząca art. 17: „organ administracji publicznej zlecający realizację zadania publicznego może dokonywać bieżącej oceny”. Czemu może? Powinno być „powinien”. Wykreśliłbym słowo „może”. Ponadto ust. 2 praktycznie jest powtórzeniem przepisu z ust. 1. Różnica polega tylko na tym, że w ust. 1 mówimy o bieżącej ocenie, a w ust. 2 o kontroli. W związku z tym proponuję, żeby wykreślić albo pierwsze, albo drugie sformułowanie. Jednak według mnie trzeba by pozostawić, że może dokonywać kontroli realizacji zadania. Kontrola realizacji zadania obejmuje również bieżące kontrole, zawsze może obejmować kontrole bieżące. Jest to pojęcie dużo szersze i moim zdaniem ono powinno być pozostawione. Ten drugi przepis, prawdę powiedziawszy, budzi wątpliwości, czemu akurat wyodrębniono kontrolę bieżącą w kontrolowaniu w ogóle.

Zmiana szesnasta: „w art. 18 dodaje się ust. 4 i 5 w brzmieniu”. Mowa w nich o sprawozdaniu. W ust. 4 mówi się, że „sprawozdanie, o którym mowa w ust. 1–3, zawiera”. W ust. 1–3 nie ma jednak informacji, kto sporządza sprawozdanie, ona pojawia się dopiero w ust. 5. Moim zdaniem za późno, albowiem to jest informacja podstawowa i ona powinna być umieszczona na początku przepisu, od razu w ust. 1. Należałoby tam napisać, że sprawozdanie przygotowuje czy sporządza ten i ten, i on jest odpowiedzialny za wykonanie. Reszta jest już konsekwencją. Tak że jest pytanie, czy nie powinno się wprowadzić takiej zmiany.

Zmiana dziewiętnasta. W art. 19b w ust. 1 pkt 1 mówi się o działalności obejmującej rozbudowę, budowę różnego rodzaju urządzeń infrastrukturalnych przez społeczności lokalne et cetera, i dodaje się, że „stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego, a także budynków oraz obiektów małej architektury”. Nie ma jednak oznaczenia ich własności, czyjej własności budynków. Jeżeli zostawimy taki zapis, to można się domyśleć, że w sytuacjach skrajnych, a niepożądanych, społeczności zorganizowane w odpowiedni sposób będą mogły ubiegać się o środki, aby potem je przeznaczyć, na przykład, na modernizację obiektu będącego czyjąś własnością prywatną, ale niekoniecznie ważnego dla społeczności lokalnej. Mimo wszystko, moim zdaniem, te budynki oraz obiekty małej architektury powinny służyć dobru publicznemu, a nie prywatnemu i dlatego takie rozgraniczone powinno być zachowane. Nie jesteśmy społeczeństwem doskonałym, o czym świadczą chociażby wyroki itd.

Zmiana dwudziesta druga, dotycząca art. 23, lit. b. Mówi się tu, że organizacja pożytku publicznego zamieszcza na stronie internetowej sprawozdanie finansowe. Do tej pory termin na jego zamieszczenie wynosił czternaście dni po badaniu przez audytora, a teraz wydłużamy go do 30 listopada, czyli praktycznie do następnego roku. Czemu? To jest zupełnie nielogiczne. Jeżeli chcemy wiedzieć i mieć pewność, że coś zostało zrobione dobrze lub źle, mało tego, podjąć jakieś działania, które będą to naprawiać, jeżeli coś było źle zrobione, to nie możemy dawać takiego terminu, bo on praktycznie wyklucza taką pewność, w tym czasie organizacja może przestać istnieć. Dlatego proponuję pozostawienie terminu i rozwiązania, które było w ustawie matce: czternaście dni po przyjęciu badania bilansu przez audytora.

Zakładam, że rozporządzenia, o których mówi się w ustawie, są gotowe. Potwierdzenie też chciałbym usłyszeć. Kilkakrotnie pojawia się w tekście ustawy, poprawek również, informacja o tym, że poszczególne rozporządzenia wprowadzają inne rozwiązania.

Teraz zmiana dwudziesta piąta. W rozdziale 3, po art. 27b dodaje się art. 27c. Pan minister o tym mówił. Wprowadza się ograniczenia w przeznaczaniu środków pochodzących z 1% między innymi na promocję działalności, a także w ich gromadzeniu. Czy to znaczy, że ze środków pochodzących z 1% podatku nadal będzie można wydawać pieniądze na reklamę i promocję? W moim przekonaniu jest to błędne rozwiązanie, że środków pochodzących z 1% podatku ani grosz nie powinien iść na promocję i reklamę. Dzisiaj wiele organizacji pozarządowych ponad 50% zgromadzonych

w ten sposób środków przeznacza na promocję w różnych mediach i reklamę telewizyjną. Jest to wypaczenie sensu i idei odpisu 1% podatku. Z tej puli nie powinniśmy finansować żadnej działalności promocyjnej i nakłaniającej obywateli do przeznaczania środków na organizację pozarządową, która chce wydawać pieniądze i własne, i państwa. Bo tak naprawdę to są pieniądze z podatków, przeznaczone na działalność absolutnie prywatną.

W zmianie dwudziestej dziewiętej mówi się o trzykrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw dla jednego z zatrudnionych w organizacji pozarządowej. Proponuję, żeby wprowadzić półtorakrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Rada pożytku publicznego. Zmiana trzydziesta pierwsza, do art. 35. Kadencja rady trwa trzy lata. Do tej pory był przepis mówiący o tym, ile kadencji może pełnić każdy z członków rady. To były dwie kadencje i nic ponadto. Z tego przepisu jednak zrezygnowaliśmy. Pytanie: czemu? Chciałabym uzyskać odpowiedź.

W art. 36 zmieniliśmy zasadę kształtowania składu rady. Do tej pory zasady były, w moim przekonaniu, bardziej czytelne. Wskazywano ile osób, z jakich środowisk i kto ma rekomendować. Teraz proponujemy wybór rady składającej się z co najmniej dwudziestu członków. „Co najmniej” to znaczy, że może być ich trzydziestu i czterdziestu. Nie precyzujemy też dokładnej liczby przedstawicieli organów samorządu terytorialnego i administracji rządowej jednostek podporządkowanych. Wskazujemy tylko, iż organizacje pozarządowe mają mieć reprezentację stanowiącą co najmniej połowę składu członków rady. Wydaje się, że formuła obowiązująca w ustawie matce jest lepsza, pełniejsza.

Jeszcze jedno pytanie. Nie dotarłem, akurat nie zdążyłem dotrzeć do ustawy o samorządzie województwa. Chodzi o zmianę trzydziestą czwartą, dotyczącą art. 41a, lit. b. Co oznacza, że w przypadku nieutworzenia rady wojewódzkiej mają zastosowanie przepisy ustawy o samorządzie wojewódzkim? I to na razie tyle. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że zgodzicie się państwo, że to był cały katalog pytań, uwag, wątpliwości i dobrze by było, żeby – tak jak w przypadku tych zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne – od razu poprosić przedstawicieli resortu o ustosunkowanie się do nich, a potem przejdziemy do dalszego ciągu dyskusji. Bo rozumiem, że intencją pana senatora jest to, żeby po uzyskaniu odpowiedzi sformułować ewentualne poprawki. Tak więc ten tryb będzie chyba właściwy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję.

Na początku chciałbym zaznaczyć, że na tym etapie stanowiska rządu jeszcze nie ma, jest w uzgodnieniu. Część z naszych propozycji niewątpliwie byłaby zbieżna z tymi, które przedstawił pan senator.

Zaraz odniesiemy się do tego, o czym pan powiedział. Trudno mi teraz polemizować z ustawodawcą w odniesieniu do pewnych spraw, o których mówił pan senator Gintowt-Dziewałtowski. Za chwilę moi współpracownicy szczegółowo się odniosą do pytań. Ja natomiast chciałbym podnieść kwestię generalną, bo chyba się nie zrozumieliśmy albo ja nie zrozumiałem pytania. Pan senator zakwestionował przekazywanie wykonawcy, którym jest w tym wypadku organizacja pozarządowa, środków na początku, czyli z góry. Czy dobrze zrozumiałem?

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Ja pytałem, czy dobrze rozumiem przepis.)

Żeby zadanie zostało wykonane, trzeba dać na to pieniądze. Inaczej nie ma możliwości wykonania zadania. Dajemy więc środki po to, żeby ono zostało zrealizowane. Gdybyśmy chcieli zrobić odwrotnie, to zadanie po prostu nie zostałoby zrealizowane.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Czyli ma być pełne prefinansowanie.)

Tak, dokładnie tak... Znaczący niekoniecznie pełne, bo czasami środki są przekazywane transzami, potem jest rozliczenie. Na początku jednak są przekazywane środki, chociaż – i tutaj ukłon w stosunku do organizacji pozarządowych – niektóre organizacje sięgają po środki, których źródła nie są nam do końca znane.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale to są zaliczki. Tak więc środki są przekazywane na początku, bo inaczej trudno sobie wyobrazić zrealizowanie zadania.

Teraz oddam głos panu dyrektorowi Kontkiewiczowi, który odpowie na szczegółowe pytania postawione przez pana senatora. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Kontkiewicz:**

Wysoka Komisjo! Panie i Panowie Senatorowie!

Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, dotyczącą zmiany trzeciej, w której jest dodawany przepis o udzielaniu nieodpłatnego poradnictwa prawnego, obywatelskiego, to wprowadzono go dlatego, że ustawa rządowa tego nie reguluje, ta kwestia nie wchodzi w zakres przedmiotowy tamtej ustawy, regulującej udzielanie poradnictwa prawnego. Tymczasem organizacje pozarządowe twierdziły, i tak rzeczywiście jest i to wynika z ich zapisów statutowych, że udzielają szeroko rozumianego poradnictwa obywatelskiego. Stąd też w toku dyskusji nad tą ustawą ustalono, że ten obszar jest istotny z punktu widzenia funkcjonowania organizacji obywatelskiej. Tyle mogę wyjaśnić w tej kwestii, jeśli chodzi o zmianę trzecią.

W art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego nie ma definicji poszczególnych obszarów. Oczywiście niektóre obszary są konkretyzowane przepisami ustaw prawa materialnego, inne nie. Ten katalog jest synkrytyczny, zróżnicowany, uszczegółowiony w różnych aktach – czy

to powszechnie obowiązujących, czy też w statutach organizacji. Na pewno można by się zastanowić, ale to w przeszłości, nad przepracowaniem tego katalogu. Praktycznie ważne jest to, że organizacje taką działalność prowadzą i chciałyby, także współpracując z samorządem, ten obszar wyraźnie wyartykułować.

Jeśli chodzi o zmianą ósmą, dotyczącą limitu wynagrodzeń osób prowadzących działalność odpłatną pożytku publicznego, to tutaj jest status quo, pozostawiono dotychczas obowiązujące przepisy, przewidujące trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Zmianie ulega tylko to, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie jest wyliczane za ostatni rok obrotowy. W poprzedniej regulacji mówiło się o ostatnich trzech miesiącach i w praktyce były wątpliwości, nie było wiadomo, o które ostatnie trzy miesiące chodzi, co to znaczy „ostatnie trzy miesiące”. Tak więc takie nieprecyzyjne sformułowania, budzące wątpliwości interpretacyjne związane z tym przepisem, skłoniły autorów do tego, by przeciąć te wątpliwości, tak żeby było jasne, kiedy dochodzi do przekroczenia limitu o daleko idących konsekwencjach. Bo przekroczenie tego limitu powoduje, że działalność z odpłatnej staje się gospodarczą, z konsekwencjami także prawnopodatkowymi.

Jeśli chodzi o przecinek, to myślę, że Biuro Legislacyjne będzie mogło się do tego odnieść.

Teraz zmiana trzynasta. Ona dotyczy uchylecia ust. 7 w art. 16. Jest to konsekwencja dodania art. 16a, a także wprowadzenia zmian definicyjnych. To wynika z tak zwanego regrantingu. Dotychczas podstawą do zlecenia zadań publicznych był właśnie art. 16 ust. 7. Ponieważ ta procedura została szczegółowo rozpisana, między innymi w art. 16, ale także w innych miejscach, uchylamy ust. 7.

Zmiana piętnasta. W toku prac nad projektem przedstawiciele rady działalności pożytku publicznego, osoby zasiadające w radzie wskazywały na to, że zgodnie z obecnym przepisem organ administracji publicznej zlecający realizację zadania publicznego w każdej sytuacji musi kontrolować tę realizację. W praktyce regionalne izby obrachunkowe żądały od JST kontrolowania wszystkich projektów, to znaczy kontrolowania w siedzibie organizacji. A ponieważ na przestrzeni ostatnich kilku, kilkunastu lat skala zadań zleconych organizacjom pozarządowym znacznie wzrosła, aktywne samorzady miały problemy z wykonaniem tego obowiązku. Tak więc w tym przepisie przede wszystkim chodzi o to, by organ administracji publicznej mógł dokonywać kontroli w siedzibie oraz by organizację do jej przeprowadzenia mógł wybierać tak, jak to jest przyjęte na potrzeby kontroli, to znaczy by mógł zdecydować się na próbę losową, dobór celowy czy też inne metody kontroli i nie musiał fizycznie, na miejscu kontrolować wszystkich organizacji, którym udzielił dotacji. Oczywiście samorzady podnoszą, że często robią to stanowiskowo, to znaczy zwracają się do organizacji, by te przesyłały dokumenty bądź kopie dokumentów księgowych i na tej podstawie kontrola się odbywa. Tak że ten przepis dotyczył kontroli stanowiskowej.

Jeśli chodzi o zmianę szesnastą, to dodawany ust. 4 dotyczy sprawozdania, które przedstawia organizacja pozarządowa po zleceniu i po otrzymaniu środków na re-



alizację zadania publicznego, a więc wiadomo, kto taką dotację otrzymuje. I oczywiście wzór sprawozdania będzie wskazywał, kto jest realizatorem. Nie ma więc problemu z ustaleniem, od kogo wpłynęło sprawozdanie. Ust. 5 to już jest co innego. Tu chodzi o sprawozdanie operatora w trybie regrantingu, a więc o to, by organ administracji publicznej, który udzielił dotacji operatorowi na zlecenie czy podzlecenie zadań publicznych innym organizacjom, miał informację, kto był adresatem tych projektów, co było realizowane, jaki był zakres rzeczowy projektów realizowanych w ramach regrantingu, jakie były terminy realizacji projektu. Bo mogą być projekty krótsze albo dłuższe, jeśli regranting jest, na przykład, dwuletni. Tak więc chodzi o to, żeby była szczegółowa informacja, tym bardziej że dotację rozliczamy w okresach rocznych.

Zmiana dziewiętnasta dotyczy tak zwanej inicjatywy lokalnej. Rzeczywiście intencją twórców ustawy było to, by inicjatywą lokalną można było objąć nie tylko budynki i obiekty architektury będącej własnością JST, lecz także, na przykład, by takie inicjatywy mogły być realizowane na gruntach spółdzielczych czy też wspólnot mieszkaniowych, czyli żeby trochę zwiększyć możliwości społeczności lokalnej.

Jeśli chodzi o zmianę dwudziestą drugą, to intencja była taka, aby organizacje, które mają inny rok obrotowy, miały jeden termin ostateczny na złożenie ministrowi pracy i polityki społecznej sprawozdania finansowego i merytorycznego. Chodzi o to, by na tej podstawie minister pracy mógł bez żadnych wątpliwości opracować wykaz organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania środków pochodzących z odpisu 1% podatku. Dotychczas na gruncie obowiązujących przepisów, a także ustawy o rachunkowości, która umożliwia zmianę roku obrotowego, oraz zgodnie z postanowieniami statutowymi w praktyce jest problem z ostatecznym ustaleniem, pełnym ustaleniem organizacji mających inny rok obrotowy i stwierdzeniem, czy one wypełniły obowiązek sprawozdawczy, czy go nie wypełniły. Dlatego z punktu widzenia Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej istotna jest kwestia terminu ostatecznego.

Zmiana dwudziesta piąta. Kwestia promocji była szeroko dyskutowana na posiedzeniu komisji. Nie ma jeszcze stanowiska rządu w tej sprawie. Ja mogę tylko powiedzieć, że tym rozwiązaniem ustawodawca dopuszcza, bez żadnych ograniczeń, wydatkowanie środków pochodzących z 1% na promocję, w tym także promocję programów komputerowych. Warunkiem jest, by podał to do publicznej wiadomości, by w przekazie, czy to drogą audiowizualną, czy wizualną, taka informacja była zawarta. Chodzi o to, żeby podatnik miał świadomość, że na przykład ten billboard czy ta reklama w środkach masowego przekazu jest finansowana ze środków pochodzących z 1% podatku, żeby miał wiedzę, która może być istotna do podjęcia decyzji w przyszłości. I albo podatnik pozostanie przy dotychczasowym beneficjencie, którego wspierał, albo go zmieni. Taka była intencja, podkreślam, twórców.

Teraz zmiana dwudziesta dziewiąta. Tutaj chodzi o to, że minister pracy i polityki społecznej jako organ nadzoru będzie mógł, po uprzednim wezwaniu, złożyć wniosek o wykreślenie organizacji, która posiada zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Razem z ZUS

nie chcieliśmy, żeby zbyt niska kwota zaległości była tu decydująca. Ostatecznie komisja, a potem Sejm ustalił, żeby to była trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Wówczas minister będzie podejmował środki ostateczne, czyli złoży wniosek o wykreślenie organizacji. Ten miernik jest spójny z miernikiem określonym w art. 9. To też było ważne z punktu widzenia pozyskiwania przez ministra pracy danych o tym naruszeniu.

Zmiana trzydziesta druga. Wnioskodawcom zależy na rozwoju dialogu obywatelskiego, w którym najistotniejszym partnerem są organizacje pozarządowe. Dlatego też chodzi o to, by rada mogła liczyć więcej niż dwudziestu członków, by minister pracy mógłby powołać szersze grono i żeby najistotniejszy komponent organizacji obywatelskich mógł być liczniej reprezentowany, a nie stanowić jedynie połowę składu. Taka jest istota zmiany.

Ostatnie pytanie, które zanotowałem, dotyczyło zmiany trzydziestej czwartej, do art. 41a. Była na ten temat dyskusja na posiedzeniu komisji. Chodzi o to, że gdyby marszałek województwa nie chciał powołać rady, mimo wniosku pięćdziesięciu organizacji społeczeństwa obywatelskiego, to żeby te organizacje mogły zastosować *actio popularis*, czyli żeby po uprzednim wezwaniu mogły skierować skargę i w ten sposób skłonić władze samorządowe do powołania rady działalności pożytku publicznego. Podkreślam, że rada jest powoływana nie z woli marszałka, lecz z woli organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Projektodawcy uznają, że jeśli jest taka wola, to władze samorządowe powinny ją uszanować. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan senator Kogut...

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Kontkiewicz: Rozporządzenia są oczywiście w opracowaniu i...)*

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pan senator Kogut.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak? Skoro tak ponownie uzgodnili między sobą, to proszę bardzo.

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Dyrektorze!

Jeżeli chodzi o zmianę trzecią, to się nie zrozumieliśmy. Ja powiedziałem, że nie ma definicji i tak naprawdę czytający ustawę nie będzie wiedział, co to jest poradnictwo obywatelskie. Jestem absolutnym zwolennikiem zachowania tej funkcji przez organizacje pozarządowe. Uważam, że pozostawienie poradnictwa, nie tylko prawnego, lecz także każdego innego, w gestii organizacji pozarządowych jest niezbędne. One to robią do tej pory i robią to nie najgo-

rzej. Oczywiście wszystko można zrobić lepiej, na świecie nie ma nic doskonałego. Mnie chodzi o to, że ten zwrot nie jest nigdzie wyjaśniony, nie ma go również w ustawie o bezpłatnej pomocy prawnej. Ja powiedziałem, że tak naprawdę jest potrzebna definicja i że do słowniczka, który jest chyba w art. 2, po prostu wypadaloby dopisać definicję poradnictwa obywatelskiego, żeby było wiadomo co to jest, o co chodzi. My się możemy domyślać, ale byłoby lepiej, gdyby została wprowadzona precyzyjna definicja. Tak że o to mi chodziło.

Kolejna sprawa. Podtrzymuję swoją uwagę i zgłoszę poprawkę, Panowie Przewodniczący, polegającą na tym, żeby w zmianie ósmej oraz dwudziestej dziewiątej wprowadzić półtorakrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze w sektorze przedsięwzięć. Nie trzykrotność, jak jest w tej chwili, lecz półtorakrotność. Chciałbym wspomnieć, że mówimy o organizacjach działających dla pożytku publicznego, a nie dla interesu własnego. Tak że chodzi mi o te dwie kwestie.

Proponuję również, żeby w zmianie piętnastej zachować jeden ustęp, który będzie brzmiał w taki sposób: organ administracji publicznej zlecający realizację zadania publicznego może kontrolować realizację zadania, w szczególności... I dalej bez zmian. Ust. 2 jest całkowicie zbędny. Po co to powtarzać? Kontrolujący już sobie wybierze, czy i kiedy będzie prowadził bieżącą kontrolę, czy będzie chciał prowadzić tylko kontrolę całościową.

Kolejna sprawa, dotycząca finansowania reklamy i promocji. Uważam, że powinien być przepis mówiący o zakazie wydatkowania środków publicznych na – no, nie ma co ukrywać – prywatny interes niektórych organizacji pozarządowych. Większość organizacji pozarządowych nie wydaje na to pieniędzy, robią to tylko te najbogatsze. Jest jedna organizacja, która zbiera 40% wszystkich środków przekazywanych organizacjom pozarządowym w drodze odpisu 1%, i jest wiele organizacji pozarządowych, tak zwanych pozarządowych, które tak naprawdę zbierają środki pochodzące z przekazanego 1% podatku i prawie nic nie wydają na działalność społeczną.

Tak więc będę proponował, aby w zmianie dwudziestej piątej zapisać, że promocja prowadzona przez organizację pożytku publicznego, polegająca na publicznym zachęcaniu do przekazania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych, bez względu na formę dotarcia do podatnika, nie może być finansowana ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. I to tyle. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Mam prośbę do pana senatora. Jeśli można, prosiłbym o sformułowanie poprawek i przekazanie ich pani legislator jeszcze przed głosowaniem.

*(Senator Witold Gintowt-Dziewaltowski: Ja je sformułowałem.)*

Wiem, ale proszę je przekazać na piśmie.

*(Senator Witold Gintowt-Dziewaltowski: Mogę co najwyżej uzgodnić z panią legislator ich redakcję.)*

Bardzo proszę. Pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście!

Senator Gintowt powiedział już prawie wszystko, co było do powiedzenia. Pewnie sformułuje poprawki na piśmie.

Ja chciałbym powiedzieć tutaj panu ministrowi i panu dyrektorowi, że jeśli chodzi o 1% podatku, to w ustawie matce jasno się mówiło, że do 30 kwietnia jest zbiórka, a do 30 czerwca ma być wykonany audyt, jeżeli, Państwo Drodzy, fundacja czy stowarzyszenie ma średnio pięćdziesięciu pracowników lub aktywa wynoszą 10 milionów zł, lub czysty zysk to jest 20 milionów zł. Wówczas są zobowiązane do zrobienia audytu. I było czternaście dni na to, żeby na stronie internetowej pokazał się audyt. Drodzy Państwo, dobrze jest, jak jest zrobiony tak, że widać bilans zysków i strat. Kiedy się robi audyt, to byłoby dobrze, gdyby bilans zysków i strat był pokazany na stronie internetowej.

Całkowicie podzielam stanowisko senatora, który faktycznie, Drodzy Państwo, wiele rzeczy wypunktował. Jasno sobie powiedzmy, że jesteśmy za tym, żeby w zbiorce publicznych, obojętnie jakich, także 1% podatku, była przejrzystość. Trzeba przyznać, że rząd wiele zmienił, za co chylę czoła. Przede wszystkim, Państwo Drodzy, wcześniej było tak, że wynik audytu należało ukazywać w monitorze rządowym i płaciło się za to ogromne, ogromne pieniądze. Jeżeli urzędnik był nieprzychylny i chciał cały audyt albo inne rzeczy, to trzeba było płacić i 40–50 tysięcy zł. I bardzo dobrze się stało, że to ma być umieszczone na stronie internetowej.

Jestem ogromnym przeciwnikiem robienia subkont, ale wniosku w tej sprawie nie będę składał. Przy okazji składania przez pana ministra Dudę informacji, rzeczowej informacji, powiedziałem, Państwo Drodzy, że subkonta to jest czysta korupcja. Dlaczego tak mówię? Największe organizacje, które mają 40% zysków, Państwo Drodzy, biorą od tego, kto zakłada subkonto, 20% za obsługę. I wyliczyłem panu ministrowi, że można mieć 25 milionów zł, nie robiąc nic, w ogóle się nie rozliczając. Gdy zakłada się subkonto na rehabilitację i inne tego typu rzeczy, to zdecydowanie jestem za tym. Zdecydowanie jestem za tym. Państwo Drodzy, tak naprawdę ten 1% zaproponowano po to, żeby był dialog społeczny, żeby uaktywnić społeczeństwo obywatelskie. Ja nawet jestem za wyższym procentem, ale, Drodzy Państwo, musi być przejrzystość. I bardzo dobrze, że taka ustawa jest wprowadzana.

Drodzy Państwo, następna sprawa. Finansowanie reklamy ze środków pochodzących z 1% to jest złodziejstwo. To jest złodziejstwo. Senator Gintowt ma rację. Państwo Drodzy, my sobie wyobrażamy, że co? Że na przykład ja będę zbierał pieniądze z 1% przekazanego na fundację i przeznaczał je na reklamę? Chyba że chcemy utrzymywać firmy produkujące reklamy albo inne rzeczy, albo chcemy umożliwić reklamowanie się wielkim fundacjom telewizyjnym. Ja też powiedziałem, że w ustawie matce – tutaj o tym nie czytałem – jest jasno powiedziane, że małe fundacje mają prawo do reklamy w telewizjach publicznych. Czy to się robi? Nie.

Nie chcę przeciągać, powiem tylko, że uwagi senatora Gintowta są słuszne. Wiele rzeczy, Państwo Drodzy, naprawdę trzeba uregulować bez emocji. Gratuluję tej ogromnej przejrzystości, bo do końca musi być przejrzystość. Do końca musi być przejrzystość. I naprawdę, Państwo Drodzy, nie ma się co obrażać. Uważam, że każda fundacja, bez względu na to, ile osób zatrudnia, jeśli nie chce robić audytu dla własnego bezpieczeństwa, to powinna chociaż umieszczać na stronie internetowej bilans zysków i strat, informować, na co poszły pieniądze społeczeństwa, czyli podatnika. Nie można udawać, że się zbiera pieniądze na pomoc. Ja bym jeszcze sprawdził te największe fundacje, na co one zebrały ten 1%, ile miały subkont. Pewnie z pięć tysięcy. Państwo Drodzy, przecież to można sprawdzić. Ja jestem za tym, żeby wszystkie fundacje były kontrolowane, z przeze mnie prowadzoną włącznie. Był taki rok, w którym były u mnie dwadzieścia trzy kontrole i nic nie wykazały. Ale to były decyzje polityczne, nie ma o czym mówić.

Proszę sprawdzić, Panie Ministrze, ile subkont miały największe fundacje, ile zebrały pieniędzy, ile przekazały na cele, dla których zakładały subkonta, a ile zostawiły na obsługę.

Senator Gintowt ma też rację, gdy chodzi o zarobki. Drodzy Państwo, 10 tysięcy zł? Przecież mamy działać non profit. Ja działałem piętnaście lat i grosza nie wziąłem. Chyba że się to robi pod wielkich ludzi, robi się wielkie zbiórki pod hasłem „róbta co chceta”, żeby oni mieli ogromne pieniądze. Jeśli tak, to powiedzcie to. Nie będę przedłużał. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Skoro nie ma chętnych, to pozwolę sobie włączyć się do dyskusji.

Przede wszystkim, naprawdę dobrze jest ważyć słowa. Rzeczywiście są organizacje, które mają nawet po dwadzieścia tysięcy subkont. I ja miałem taki epizod, moja organizacja prowadziła subkonta, ale nie pobierała za to żadnej opłaty. Tak że naprawdę nie życzyłbym sobie, żeby ktoś uogólniał, mówił, że subkonta to korupcja.

Było posiedzenie – tutaj mam świadka – Parlamentarnego Zespołu do spraw Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, na którym staraliśmy się, Panie Senatorze, bardzo dokładnie przyjrzeć temu mechanizmowi. I chcę pana poinformować, że te największe organizacje były wnikliwie kontrolowane. I one dotrzymywały słowa, to znaczy że 100% tego, co było zadedykowane danej osobie, do niej trafiało. Z czego zatem żyją? Żyją z odsetek i gospodarowania środkami między okresem, w którym wpłynęły pieniądze, a okresem, w którym zostały przekazane na leczenie, rehabilitację itd. Często są to niemałe pieniądze.

Panie Senatorze, mówię teraz do pana senatora Gintowta-Dziewałtowskiego, który stwierdził, że trzykrotność może bulwersować. Przypomnijmy jednak, powiedział to pan dyrektor Kontkiewicz, że tak było dotychczas. I teraz pan senator wnioskuje, żebyśmy obniżyli ludziom pensję o połowę. To trzeba powiedzieć ludziom w Caritasie, zarządza-

jącym kilkuset placówkami, w których pobiera się opłatę, a nie jest to działalność gospodarcza. Tam odpowiada się za wielomilionowe budżety i trzeba się pod tym podpisywać. Trzeba powiedzieć tym ludziom, że mają mieć pensję obniżoną o połowę, bo my sobie tak życzymy i nie życzymy sobie, żeby mogli pobierać więcej. Trzeba powiedzieć pani Mrugalskiej, jej stowarzyszeniu, że kilkaset placówek, w których pobiera się opłatę, a nie jest to działalność gospodarcza, ma być prowadzonych przez fachowców gorszej klasy, bo za połowę dotychczasowych środków.

Proponowałbym jednak pewną wstrzeźliwość w ocenach. Są bardzo różne organizacje, są też takie, w których księgowy pracuje za darmo. Są organizacje, które gospodarują ogromnym majątkiem, prowadzą setki placówek, pobierają opłatę, a nie prowadzą działalności gospodarczej. I o nich jest tutaj mowa, o tej kategorii organizacji.

Apeluję więc o rozsądek przy formułowaniu tej poprawki, żebyśmy nie wysłali dzisiaj do dużych organizacji sygnału, że oto wkroczyliśmy ustawowo i nie damy im zdobyć pracowników odpowiednio fachowych. A nie zawsze chodzi o prezesów czy dyrektorów, lecz także o tych, którzy naprawdę zarządzają majątkiem, wielkimi obrotami i ponoszą za to ogromną odpowiedzialność. Dużo większą niż właściciel dwóch sklepików, mający dochody podobne albo większe od tych, o których mówimy. Tu chodzi też o setki, a nawet tysiące ludzi tam pracujących. To by dotyczyło wszystkich, niezależnie od stanowisk, które tam piastują. Proponuję więc zachować tutaj ostrożność.

Czy jeszcze ktoś z senatorów chciałby zabrać głos?  
Pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Nie mogę, Panie Przewodniczący, pozostawić pana wypowiedzi bez odpowiedzi. Skoro u pana jest w porządku, to niewinności nie musi pan udowadniać. Ja mówię ogólnie o sytuacji w kraju. Skoro u pana jest dwadzieścia tysięcy subkont i jest okej, to po co pan udowadnia niewinność?

Następna sprawa. Dlaczego jeżeli mówimy...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Pan mnie źle zrozumiał...)

Przepraszam...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Mówiłem, że są takie organizacje...)

Pan mi zarzucił pewne rzeczy. Ja mówię, że niewinności się nie udowadnia. A takie rzeczy, o których mówiłem, są i wiemy, o czym mówię. Od tego są przedstawiciele rządu, od tego jest MSW. Nawet bardzo pozytywna organizacja występuje do MSW o zgodę na zbiórkę publiczną. A potem powinna się rozliczyć.

Następna sprawa. Całkowicie się zgadzam odnośnie do zarobków. Dlaczego mamy ustawowo ustalać, Panie Przewodniczący, zarobki? Przecież jest organ założycielski i niech on ustala zarobki, tak jak pan mówi, księgowej w Caritasie, dyrektorze Caritasu. My możemy w ustawie napisać, że mogą zarabiać do... To też jest takie komunistyczne narzucanie wielkości: 10 tysięcy zł czy czterokrotność. Niech oni to ustalają.

Już nie chcę więcej o tym mówić. Dziękuję. Może za bardzo emocjonalnie do tego podchodzę.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, ja tylko chcę wytłumaczyć. Prowadziłem subkonta z przeznaczeniem dla jednej, dwóch osób ciężko chorych na raka. A są organizacje, które mają dwadzieścia tysięcy subkont. Gdyby siedziała wśród nas pani Anna Dymna i usłyszała, że subkonta to korupcja, przypuszczam, że zawrzałyby gniewem. I ja się wypowiadałem w imieniu takich osób.

*(Senator Stanisław Kogut: Niech pan się nie wypowiada za Annę Dymną i za nikogo...)*

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Gintowt-Dziewałtowski. Proszę.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Panie Przewodniczący, w każdym państwie, zwłaszcza państwie demokratycznym, ma miejsce pewna hierarchia publiczna i ma miejsce pewna hierarchia dochodów. Przede mną siedzą pracownicy służby cywilnej bądź urzędnicy służby cywilnej. Ludzie o bardzo wysokich kwalifikacjach, którzy od sześciu czy siedmiu lat... dokładnie od ośmiu lat nie otrzymali waloryzacji uposażeń. Od ośmiu lat zarabiają średnio 5 tysięcy zł. Tyle wynosi średnia płaca pracowników służby cywilnej. Proszę to porównać ze średnim wynagrodzeniem, na które my się godzimy, gdy proponujemy limit 12 tysięcy zł. Mniej więcej 12 tysięcy zł brutto dla pracownika organizacji pozarządowej. Ja już wspominałem o zarobkach podsekretarza stanu i sekretarza stanu. Pan minister ma niższe wynagrodzenie. Każdy z nas również. Pan przewodniczący ma trochę wyższe, bo dostaje 20% za przewodniczenie komisji. Tak że jesteśmy w trochę innym miejscu.

Proszę państwa, według mnie jest to pewne pomylenie... Tym bardziej że te pieniądze nie pochodzą z jakiegoś nikąd. Pieniądze, którymi dysponują organizacje pozarządowe, pochodzą ze źródeł publicznych, z darowizn publicznych, z przekazania 1% podatku ewentualnie z grantów przeznaczanych na realizację ważnych publicznie zadań etc. I dlatego, w moim przekonaniu, pewien limit powinien być wskazany, dla przyzwoitości. Ja ze swojej poprawki się nie wycofam.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Senatorze, to dotyczy kategorii organizacji, których gros przychodów najprawdopodobniej pochodzi z odpłatności za realizowane usługi.

*(Głos z sali: ...Zlecenia...)*

Domy, placówki, noclegownie itd.

Czy ktoś z senatorów jeszcze chciałby zabrać głos?

Skoro nikt się nie zgłasza, pytam, kto z gości chciałby zabrać głos.

Pani pierwsza. Proszę się przedstawić.

**Dyrektor  
Kamilińskiej Misji Pomocy Społecznej  
Adriana Porowska:**

Adriana Porowska, Kamilińska Misja Pomocy Społecznej.

Przysłałam tu w sprawie poprawek dotyczących bezdomności. Jestem dyrektorem organizacji pozarządowej. Wiele osób, które pracują w organizacjach pozarządowych, z tymi poprawkami absolutnie się zgadza.

Szanowni Państwo, prowadzenie organizacji pozarządowej to jest ogromna odpowiedzialność. Noclegownie, schroniska dla osób bezdomnych w Warszawie właściwie nie mają żadnych zysków. My tak naprawdę zebrzemy o pieniądze. W zeszłym roku 1%, który otrzymała kamilińska misja, to było około 20 tysięcy zł. W tym roku mieliśmy 6 tysięcy zł. To są takie pieniądze, że się zastanawiam, czy w ogóle jest sens je zbierać, dlatego że dużo więcej nas kosztuje księgowość. Ale jednocześnie nie zdroszczę ani pani Annie Dymnej, ani Owsiakowi, ani wielu innym znanym osobom. Im się powiodło, ale biorą na siebie odium odpowiedzialności. I nie możemy, Szanowni Państwo, odejmować im honoru prowadzenia ogromnych organizacji. Nie możemy też generalizować. Co do pracowników, których ja zatrudniam, powiem, że prawnik i księgowy, którzy do mnie przychodzą, muszą godnie zarabiać, żeby byli ludźmi godnymi zaufania. Warszawa jest bardzo specyficznym miejscem. Nie możecie państwo podjąć tu na sali decyzji o tym, ile mają zarabiać w organizacjach pozarządowych ludzie, którzy biorą na siebie ogromną odpowiedzialność. Dlatego nie podoba mi się takie generalizowanie, gdy chodzi o to, jak się zachowują organizacje. To uderza w nas, małe organizacje, chociaż intencję macie państwo zupełnie inną. Ale to my, małe organizacje, dostaniemy po głowie. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan Jerzy Płókarz. Potem pan, tak?

**Prezes Zarządu Głównego  
Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej  
Jerzy Płókarz:**

Jerzy Płókarz, Społeczna Krajowa Sieć Ratunkowa i PL-CB Radio.

Dopiero co rozmawialiśmy, proszę państwa, na temat olbrzymiej sprawy, mianowicie wspierania przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej działalności pożytku publicznego. Proszę nie uważać, że stawiam fundację kontra stowarzyszenia. Ja reprezentuję stowarzyszenia i dlatego o nich mówię.

Mówicie państwo często „wielkie organizacje”, „małe organizacje”. Ja natomiast widzę, że tak naprawdę mówicie państwo o tym, że to są bogate albo biedne organizacje, tylko nazywacie je „wielkie” i „małe”. Moja organizacja zrzesza dziesiątki tysięcy osób i nie ma milionów złotych dofinansowania z budżetu. Jest więc traktowana jak mała, nieistotna. A ja jestem dumny, że reprezentuję organizację,

która żyje ze składek członkowskich, że jej działania są na tyle pożyteczne dla ludzi, że zrzucają się oni do czapki. Swego czasu potrafilimy w tym kraju wyposażyć wszystkie pogotowia ratunkowe, wszystkie jednostki straży pożarnej i wszystkie jednostki policji na przykład w radiotelefony, żeby uruchomić kanał dziewiąty, kiedy jeszcze nie było telefonów. Nikt nam nie dał na to złotówki, nie dostaliśmy żadnego dofinansowania, żadnej dotacji. Po prostu spotykaliśmy się w ogródkach, w parku, ktoś wykladał czapkę i mówił: słuchajcie, potrzebny radiotelefon dla pogotowia ratunkowego, żebyśmy mogli się doprosić o pomoc, kiedy będzie wypadek na drodze. I tak budowaliśmy to zjawisko, przedsięwzięcie społeczne.

Proszę państwa, dzisiaj uważam, że gdzieś zagubiliśmy ideę społeczności, że przekształciła się ona w biznes, że zamiast działalności społecznej są przedsiębiorstwa, dyrektorzy, pracownicy. Gdy patrzę na dane statystyczne, widzę, że w REGON jest zarejestrowanych ponad sto tysięcy organizacji... przepraszam... stowarzyszeń, mówimy o stowarzyszeniach. Nie ujmuję nic fundacjom, jeszcze raz to mówię, które coś fundują, rzeczywiście niosą pomoc. W KRS, który powstał troszeczkę później, w tym nowym rejestrze sądowym już „zginęło” 40% stowarzyszeń, zarejestrowanych jest nieco ponad sześćdziesiąt tysięcy. Doprowadziliśmy do tego, że 40% stowarzyszeń już nawet nie podjęło wysiłku przerejestrowania się, bo uważają, że nie ma co działać, że jest zbyt trudno, bo zmieniły się czasy. Gdy spośród tych sześćdziesięciu tysięcy weźmiemy pod uwagę stowarzyszenia rzeczywiście działające, to te słupki nam się odwrócą. Tak więc uważam, że to jest duże zadanie, na które trzeba zwrócić uwagę. Po prostu ta działalność gdzieś została zatracona.

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Prosiłbym, jeśli można, przejść do ustawy.)*

Tak. W dwóch słowach, tak jak pan przewodniczący proponował, odniosłem się do sprawozdania z poprzedniej komisji. Teraz przechodzę do samej ustawy.

Szanowni Państwo, dla mnie jest nie do pomyślenia, żeby człowiek, obywatel tego kraju, nie miał prawa zwracać się o pieniądze publiczne bezpośrednio do jednostki administracji publicznej, tylko żeby był pośrednik. Operator projektu, który jest przewidziany w ustawie, w czternastej zmianie, będzie niczym innym, jak pośrednikiem. Nie pamiętam, żeby w katalogu działań pożytecznych potrzebnych zawartym w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie było takie działanie pożytku publicznego jak dzielenie pieniędzy. A przecież działalność operatora do tego będzie się sprowadzała. Co innego, kiedy organizacje się łączą, piszą wspólny projekt i razem występują o dofinansowanie wspólnego przedsięwzięcia. Operator projektu to jednak jest pośrednik, odcinający kupony. Uważam, że absolutnie to nie powinno mieć miejsca.

Następna sprawa, proszę państwa. O osobach wchodzących w skład komisji konkursowych opiniujących projekty mówi się popularnie, wręcz potocznie, „eksperci”. W zmianie dwunastej proponuje się, aby ci eksperci mogli korzystać z wiedzy fachowych osób itd. A co to za ekspert i po co ekspert oceniający, jeżeli on nie ma żadnej wiedzy w zakresie, w jakim ocenia działalność innej organizacji? Dla nas to jest niezrozumiałe. Na szczęście do ministerstwa

pracy – i tutaj ukłon oczywiście w stronę ministerstwa pracy – nasze argumenty docierają i zostały wprowadzone nieco zmienione zasady. Minister czy dany decydent, prezydent miasta, może podjąć decyzję wbrew opinii ekspertów. Bardzo często, kiedy się czytało ich opinie, to naprawdę scyzoryk się w kieszeni otwierał. Wprowadzenie zatem wymogu, że dany ekspert czy doradca ma mieć wiedzę o tym, w czym doradza, uważam za właściwe. Nie wyobrażam sobie, żeby było tak jak dotychczas, żeby mógł nie mieć zielonego pojęcia o tym, w czym miał doradzać. Ale był doradcą, oceniał, wypowiadał się itd.

Jest jeszcze jedna sprawa. Mianowicie chodzi o zmianę szesnastą. Wprowadza się możliwość zażądania od organizacji społecznej dodatkowego, powtarzam, dodatkowego sprawozdania w trakcie realizacji jakiegoś przedsięwzięcia. Sporządzenie sprawozdania wymaga sił i środków. Tak więc gdy organizacja chce jak najtaniej realizować jakieś przedsięwzięcie, prosi o środki z uwzględnieniem, że tylko raz przygotowuje sprawozdanie. A skoro dokładamy dodatkowo obowiązek, to powinniśmy dać też środki. Jeżeli państwo zobowiązujecie prezydentów miast czy kogokolwiek do wykonania jakichś zadań, to od razu trzeba przewidzieć na to środki w budżecie. Nie można w trakcie realizacji zadania powiedzieć organizacji: proszę zrobić dodatkowe sprawozdanie, jeżeli nie przewidziano na to środków. W takiej sytuacji, uważamy, zobowiązujący powinien dać dodatkowe środki.

Kolejna sprawa, niby oczywista, ale apeluję o nią do parlamentarzystów. Proszę o zastanowienie się nad podejściem zaproponowanym w zmianach dwudziestej trzeciej i dwudziestej czwartej. Chodzi o określenie obligatoryjnego obowiązku naliczania organizacji społecznej non profit odsetek i wprowadzania trybu ordynacji podatkowej, czyli decyzji administracyjnej, gdy zaistnieje konieczność zwrotu dotacji. Proszę pamiętać, że nie zawsze będzie to wynikało z celowego naruszenia przepisów czy w ogóle naruszenia, po prostu może się zdarzyć, że organizacja nie da sobie rady z zadaniem. I chodzi mi o podejście do organizacji społecznej. Skoro działamy społecznie, to w razie czego, skąd my społecznicy mamy wziąć te procenty, odsetki? A jak nie mamy, to jeszcze nas łup, prawda?, pod ordynację podatkową. I będą grzywny, nawet nie będziemy mogli polemizować z decyzją.

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę o krótsze uzasadnienie.)*

Uważam, że to powinno pozostać w sferze roszczeń cywilnych, tak żeby organizacja mogła dochodzić swoich racji merytorycznych. Sąd powszechny analizuje przecież całość problemu, a sąd administracyjny tylko to, czy decyzja została podjęta zgodnie z procedurą, ona nie podlega ocenie merytorycznej. A do tej pory organizacja mogła dochodzić swoich racji merytorycznie.

Nie będę zabierać więcej czasu. Organizacja przesłała uwagi na ręce pana przewodniczącego i wszystkich panów senatorów. Tak że uprzejmie dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Na koniec chciałbym tylko podnieść jeszcze jedną sprawę, a mianowicie programów komputerowych. Wiele osób zwracających się do nas traktuje wręcz jak oszustwo to, że ktoś wciska im program komputerowy, na którym

na stałe, bez możliwości zmiany, jest wskazana konkretna fundacja, żeby na nią przekazać 1% podatku. Uważamy, że ktokolwiek podejmuje się drukowania czy tworzenia wersji elektronicznej druku rozliczenia fiskalnego, musi zapewnić obywatelowi możliwość jego wypełnienia samodzielnie. Nikt nie może za niego wypełniać druku. Tak więc wpisanie na stałe jakiejś fundacji powinno być niedopuszczalne, tym bardziej że, proszę państwa, wszystkie informacje...

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę pana, rozumiem, że to jest ostatnia uwaga.

(*Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:* Tak, to jest ostatnia uwaga.)

My mamy te uwagi, więc prosimy już nie rozwijać tego wątku. Tak jak pan powiedział, wszyscy senatorowie je dostali. Chcielibyśmy umożliwić zabranie głosu jeszcze innym osobom. Trzy już się zgłosiły.

(*Prezes Zarządu Głównego Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:* Uprzejmie dziękuję, Panie Przewodniczący.)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

### **Prezes Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności Jakub Wilczek:**

Dzień dobry.

Jakub Wilczek, prezes Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności.

Mam wrażenie, że w tej dyskusji każdy z państwa, kto bardziej lub mniej był zaangażowany w organizacjach pozarządowych, prezentuje swój punkt widzenia na to, jak te organizacje powinny działać. Bardzo się cieszę, gdy słyszę, że ktoś z państwa w życiu nie brał żadnych pieniędzy za działalność w organizacji pozarządowej. Ktoś inny szczeni się tym, że zbiera tylko i wyłącznie do kapelusza i nie korzysta ze środków publicznych. Proszę jednak nie generalizować, że to powinno dotyczyć wszystkich organizacji.

Przedmówcy chciałbym powiedzieć, że bardzo się cieszę, że zbiórką do kapelusza udało się załatwić to, o co walczył. Są jednak sprawy, których nie da się załatwić zbiórkami do kapelusza, między innymi pomóc w bezdomności, o której za chwilę mamy rozmawiać. To nie jest temat nośny i my nie mamy szans na to, żeby świadczone usługi utrzymać na obecnym poziomie tylko i wyłącznie ze zbiorów publicznych. Tak że potrzebujemy dofinansowania publicznego, od administracji publicznej, bo w naszych placówkach realizujemy jej zadania. Powrót do czapki to jest tak naprawdę powrót do zupy na Dworcu Centralnym w Warszawie. W kolejce do tej zupy na Dworcu Centralnym będzie stało tysiąc pięćset osób, które mieszkają w placówkach finansowanych przez gminę.

Chciałbym teraz zaprezentować opinię dużej organizacji na temat ograniczania wysokości wynagrodzeń. W dużej organizacji, w której pracuję, w Towarzystwie Pomocy

imienia św. Brata Alberta, jest zatrudnionych około sześciuset osób. Mamy około dwóch tysięcy członków, zapewniamy miejsca noclegowe dla trzech i pół tysiąca osób bezdomnych na terenie całego kraju. Obracamy naprawdę bardzo dużymi środkami, podczas gdy średnia zarobków w naszym towarzystwie to jest minimum krajowe. Proszę państwa, my zarabiamy w organizacjach minimum krajowe, a nie 12 tysięcy zł.

(*Senator Stanisław Kogut:* Tak.)

Nie czarujmy się, 12 tysięcy zł to jest dla nas czarna magia. Mamy sześciuset pracowników, trzy i pół tysiąca podopiecznych i 50 milionów zł budżetu, bo tyle dostajemy dotacji i tyle przeznaczamy na placówki. Musimy więc mieć kilka osób na samej górze zarządu, które będą to rozliczać, które będą tymi ludźmi zarządzającymi i których trzeba odpowiednio opłacić, zaoferować im godną płacę za właściwe kwalifikacje. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Teraz pani udzielam głosu.

### **Członek Komisji do spraw Polski Wschodniej w Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Bożena Lisowska:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Reprezentuję dzisiaj Związek Województw RP, ale jestem również aktywnym uczestnikiem Forum Rad Działalności Pożytku Polski Południowo-Wschodniej, które wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim wypracowało liczne rekomendacje zmian w procedowanej ustawie. Wśród tych zmian wiele już zostało uwzględnionych. Teraz chciałabym zgłosić jeszcze kilka uwag, które są wynikiem naszych konsultacji. Chodzi o art. 41h, zawierający katalog ustawowych przesłanek odwołania członka rady, a także art. 41a i art. 41e znowelizowanej ustawy, zakładające trzyletnią kadencję rad. Do tej pory, jak wiemy, były dwuletnie kadencje. Tak że chodzi o to, że kadencje rad działalności pożytku publicznego nie są skorelowane pod względem czasowym z kadencjami rad organów stanowiących, czyli rad gmin, rad powiatów i sejmików. Organ stanowiący, jakim jest sejmik, wybiera swoich przedstawicieli do rady, czyli radnych, drogą uchwały. Kiedy radny utraci mandat w czasie trwania kadencji rady pożytku, to czy on ma prawo nadal być przedstawicielem organu stanowiącego w radzie? W art. 41g powinien być zapis o tym, że w przypadku gdy radny organu stanowiącego utraci mandat, nie powinien być przedstawicielem tego organu w radach działalności pożytku publicznego. Taką mam uwagę. Radni mają istotny wpływ na funkcjonowanie rad pożytku i są ich elementarnym składem. Ale radni jako przedstawiciele organów stanowiących. Tak więc daję pod rozwagę zapis, że kiedy radny, który na podstawie uchwały organu stanowiącego został skierowany przez organ wykonawczy do rady pożytku, utraci mandat, to przestaje reprezentować organ stanowiący. To jest nasza uwaga.

Kolejna uwaga dotyczy zmiany piątej lit. a. Zmiana piąta odnosi się do art. 5a. Nowelizacja ustawy zakłada, że do rocznego i wieloletniego programu współpracy będzie załączana opinia rad pożytku o tym programie. Ustawodawca napisał w wyjaśnieniach do tej zmiany, że dołączenie opinii rady pożytku będzie podnosiło prestiż rady. Proszę państwa, to, że rada dołączy do programu taki załącznik, nie zwiększy jej prestiżu. Gdyby jednak w ustawie wprowadzono zapis, że rady pożytku mogą współtworzyć roczne i wieloletnie programy współpracy, to z pewnością zwiększyłyby ich prestiż. W związku z tym chciałbym zapytać, czy byłaby możliwość uwzględnienia w nowelizacji ustawy zapisu, że rady pożytku, zarówno szczebli gminnych, powiatowych, jak i wojewódzkich, mają prawo do współtworzenia rocznych i wieloletnich programów współpracy. Byłaby to istotna zmiana, wpływająca na prestiż i pozycję rad pożytku, które są organami doradczymi i konsultacyjnymi.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Panią też muszę zdyscyplinować. Bardzo proszę.)

Dobrze.

Teraz ostatnia zmiana, także dotycząca art. 5a, zmiana piąta lit. d. Wprowadza się katalog tego, co powinien obejmować wieloletni program współpracy. Problem polega na tym, że w art. 5a pkt 2, gdzie ustawodawca mówi o możliwości tworzenia programów współpracy, jest fakultatywność, co oznacza, że organy mogą powoływać wieloletnie programy współpracy z organizacjami samorządowymi, ale nie muszą tego robić. Po co formułujemy katalog, co powinny zawierać programy wieloletnie, skoro one nie powstają? A nie powstają dlatego, że ustawa dopuszcza fakultatywność decyzji organu stanowiącego i wykonawczego w tej sprawie.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Prosimy o propozycje. I zakończenie wypowiedzi.)

Proponuję, aby w art. 5a pkt 2, w którym mówi się o możliwości ustalania wieloletnich programów współpracy, wprowadzić zapis, tak jak w wypadku programów jednorocznych, aby jednostki samorządu terytorialnego i ich organy stanowiące musiały obligatoryjnie tworzyć programy współpracy. Tak jak jest w artykule o ustalaniu jednorocznych programów współpracy.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękujemy.

Teraz pan.

Czy jeszcze ktoś z gości się zgłasza?

Skoro nie ma więcej chętnych, to na pana wypowiedzi dyskusję zakończymy.

Bardzo proszę. Ostatnia wypowiedź.

### **Starszy Specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Robert Woroniecki:**

Robert Woroniecki, Ministerstwo Finansów.

Króciutko chciałbym powiedzieć, że Ministerstwo Finansów negatywnie opiniuje propozycję utworzenia nowego funduszu celowego. Według naszej oceny środki te powinny wrócić do budżetu.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę. Przystępujemy do głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Skoro nie padł wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, będziemy głosować nad poprawkami.

Zaczynamy od tych przedstawionych przez Biuro Legislacyjne...

### **Senator Janina Sagatowska:**

Ja składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wobec tego przegłosujemy wniosek najdalej idący. Jeśli on nie uzyska większości, wówczas będziemy głosować nad poprawkami.

Proszę bardzo. Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (3)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek został odrzucony.

Bardzo proszę.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Ja mam jeszcze pytanie do przedstawiciela ministra finansów.

Ponieważ wyraził pan pogląd, że fundusz jest niepotrzebny, jak powinna wyglądać, pana zdaniem, poprawka, tak żeby środki wracały do budżetu i żeby nie tworzyć funduszu celowego?

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Prosimy o odpowiedź, jeśli jest to możliwe oczywiście.

### **Starszy Specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Robert Woroniecki:**

Nie mam propozycji poprawki.

(Senator Janusz Sepioł: Dziękuję bardzo.)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania. W pierwszej kolejności nad poprawkami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne. Macie je państwo w opinii. Proszę tam zajrzeć, a będzie nam łatwiej procedować.

Propozycja pierwsza, dotycząca art. 1.

Bardzo proszę, Pani Mecenasa, powiedzieć, jak będzie brzmiała.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: To jest propozycja poprawki...)

Tak jak w opinii?

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Tak, dokładnie tak.)

Tak jak w opinii. Wszyscy ją mamy.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie...

Przepraszam, zawsze będę jeszcze pytał o stanowisko rządu, ministerstwa.

Panie Dyrektorze?

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pożytku Publicznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Piotr Kontkiewicz:**

My się zgadzamy.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Poprawka...

(*Głos z sali:* Kto przeciw?)

Widziałem, że wszystkie ręce były w górze.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Rzeczywiście miałem rację. Wszyscy głosowali za.

Poprawka druga. Rozumiem, że to jest wersja pierwsza. Tak?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Tak. To są dwie poprawki w pierwszej wersji, z tym że z drobną modyfikacją, o której mówił pan minister. Chodzi o to, aby nie odnosić się do zakresu, o którym mowa w art. 4, tylko do sfery, o której mowa.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Tak jest. Ze zmianą polegającą na tym, że ma być nie „w zakresie”, a „w sferze”. Tak więc brzmi tak: „w art. 1 w pktcie 1, w pktcie 6 po wyrazach «zadania publicznego» dodaje się wyrazy «w sferze, o której mowa w art. 4»”.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia, Pani Mecenasa.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Wydaje się, że lepsza będzie propozycja w wersji drugiej. To jest kwestia redakcji.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Stanowisko ministerstwa?

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pożytku Publicznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Piotr Kontkiewicz:**

Podzielamy ten pogląd.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki w drugiej wersji, czyli tej, która jest po wyrazie „albo”, na stronie 8? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Propozycja czwarta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Tak, z tym że to będzie wersja druga. Ja wcześniej się pomyliłam, przepraszam bardzo. To będzie wersja druga, polegająca na skreśleniu pktu 3.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Stanowisko resortu?

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pożytku Publicznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Piotr Kontkiewicz:**

Podzielamy ten pogląd.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (11)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawki zgłaszał jeszcze czy miał zamiar zgłosić pan senator Gintowt-Dziewałtowski.

Bardzo proszę.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Zgłaszałem. Czy mam je przedstawić po kolei?

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn:* Tak wypada.)  
Dobrze.

Zmiana ósma. Proponuję takie brzmienie: „przeciętne miesięczne wynagrodzenie osoby fizycznej z tytułu zatrudnienia przy wykonywaniu statutowej działalności odpłatnej pożytku publicznego, za okres ostatniego roku obrotowego, a w przypadku zatrudnienia trwającego krócej niż rok obrotowy – za okres tego zatrudnienia, przekracza półtorakrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw ogłoszonego przez prezesa GUS za rok poprzedni”. Tę poprawkę trzeba by przegłosować łącznie z poprawką umieszczoną w zmianie dwudziestej dziewiątej lit. a, w pktcie 8.



**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Mecenasa? Poprawnie to zostało przedstawione?  
Nie ma uwag?

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Tak.*)

Stanowisko resortu, jeśli jest?

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pożytku Publicznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Piotr Kontkiewicz:**

Przychyłamy się chyba do obecnego rozwiązania.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał? (4)

Stwierdzam, że poprawki zostały odrzucone.

Proszę, Panie Senatorze, o dalsze propozycje.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Zmiana piętnasta w art. 17. Art. 17 otrzymałby brzmienie...

Poproszę panią mecenasa o przedstawienie poprawki. Uzgodniliśmy w międzyczasie formę, która byłaby optymalna. Pani mecenasa chyba ma pełną redakcję. Dobrze?

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Mecenasa, proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Wydaje się, że intencją pana senatora jest po prostu pozostawienie art. 17 w dotychczasowym brzmieniu. Tak więc poprawka polegałaby na skreśleniu w art. 1 pktu 15.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Jeżeli jest potrzeba...*)

Poproszę stanowisko rządu.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pożytku Publicznego  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Piotr Kontkiewicz:**

Wysoka Komisjo, zrozumiałem, że panu senatorowi chodziło o to, by wyraz „dokonuje” zastąpić wyrazami „może dokonywać kontroli” i wówczas...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Senatorze, proszę wyjaśnić, jaka jest pańska intencja.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Panowie Przewodniczący, art. 17 brzmiałby w ten sposób: „Organ administracji publicznej zlecający zadanie publiczne może dokonywać kontroli i oceny realizacji zadania, w szczególności” i dalej jak w brzmieniu dotychczasowym. Faktycznie tu chodziło o słowo „może”, którego nie ma w ustawie matce. Ono oddaje praktycznie ducha całości.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, tutaj go nie ma.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Mecenasa...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Może jeszcze raz...*)

Właśnie.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Jeszcze raz. Pełne brzmienie treści art. 17. „Organ administracji publicznej zlecający zadanie publiczne może dokonywać kontroli i oceny realizacji zadania, w szczególności” i dalej ma być tak samo, jak jest w propozycji zmiany. Jest to uproszczenie i praktycznie pozostawienie ducha projektu bez zmian.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Mecenasa?

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Jeszcze momencik.*)

(*Brak nagrania*)

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Wobec tych kontrowersji proszę panią mecenasa o odczytanie uzgodnionej wersji...

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Bardzo proszę.*)

...treści poprawki. Bardzo proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Jeszcze raz. Poprawka nie będzie polegała na skreśleniu pktu 15 w art. 1, lecz nadaniu art. 17 następującego brzmienia: „Organ administracji publicznej zlecający realizację zadania publicznego może dokonywać bieżącej oceny realizacji zadania”...

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Nie, nie. ...Może dokonywać...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: ...Oceny.*)

...,kontroli i oceny realizacji zadania”. Może doko-  
nywać. W tym się mieści kontrola i bieżąca, i docelowa,  
i stała, i kompletna. Wszystko.

(*Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii  
Senatu Iwona Kozera-Rytel: Wtedy ust. 2 również zostanie  
skreślony.*)

Tak jest.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Ust. 2 jest skreślony.

Bardzo proszę. Stanowisko resortu.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Kontkiewicz:**

Pozytywna opinia.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podnie-  
sienie ręki. (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Panie Senatorze, czy ma pan jeszcze jakąś poprawkę?

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Dziękuję.*)

Dziękuję.

Czy po wypowiedziach gości ktoś z senatorów podtrzy-  
muje albo zgłasza jakąś poprawkę? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad ustawą  
z poprawkami, które przyjęliśmy wcześniej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy?

Proszę o podniesienie ręki. (12)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Pozostaje nam jeszcze ustalić, kto przedstawi stano-  
wisko komisji.

Jeśli nie ma chętnych... Pan przewodniczący...

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Tak przy okazji, Panie Przewodniczący. Jesteśmy po  
głosowaniach, a ja niestety zapomniałem o poprawce, którą  
zgłaszałem i upierałem się, żeby ją wprowadzić.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Jeszcze trwa  
dyskusja...*)

Dotyczy ona finansowania propagandy ze środków  
pochodzących z 1% podatku. To jest bardzo ważna po-  
prawka.

(*Głos z sali: Trzeba przegłosować tę sprawę. To jest  
bardzo ważna poprawka.*)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Rozumiem, że jest na to zgoda. Nie ma sprzeciwu, jest  
zgoda na reasumpcję głosowania końcowego. No bo jeste-  
śmy już po głosowaniu końcowym.

Tak więc wracamy do rozpatrywania poprawek.

Panie Senatorze, proszę o przedstawienie tej poprawki.  
(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Tylko znajdę,  
momencik. Skleroza...*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan przewodniczący twierdzi, że to jest z automatu.

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Aha, już jest. Zmiana dwudziesta piąta: „w dziale II  
w rozdziale 3 po art. 27b dodaje się art. 27c w brzmieniu:  
«Promocja prowadzona przez organizację pożytku publicz-  
nego, polegająca na publicznym zachęcaniu do przekaza-  
nia 1% podatku dochodowego od osób fizycznych, bez  
względu na formę dotarcia do podatnika nie może być  
finansowana z środków finansowych pochodzących z 1%  
podatku dochodowego od osób fizycznych»”. Ust. 2 po-  
zostaje bez zmian.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Stanowisko resortu?

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Kontkiewicz:**

Pozwolę sobie zacytować stanowisko rządu, konsul-  
towane i przyjęte przez nasz resort. Mianowicie „wspo-  
mniany art. 27c przewiduje, że promocja prowadzona  
przez organizacje pozarządowe pożytku publicznego, po-  
legająca na publicznym zachęcaniu do przekazania 1%  
podatku, bez względu na formę dotarcia do podatnika,  
zawiera w szczególności informację o jej współfinanso-  
waniu z 1%. Wziąwszy pod uwagę szczególny charakter  
środków pochodzących z 1% podatku oraz obowiązek ich  
przeznaczenia wyłącznie na działalność pożytku publicz-  
nego, istotne wątpliwości budzi zezwolenie projektodawcy  
na wydatkowanie tych środków na działania informacyjne  
organizacji bez żadnego limitu”.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo za tę konkluzję.

Pani Mecenase, proszę o opinię o jakości legislacyjnej  
tej poprawki.

Proszę bardzo.

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Panie Przewodniczący, jeszcze jedno zdanie.

Otóż w jakimś sensie już uzgodniliśmy z panią mece-  
nase projekt przepisu, ale nie zdążymy go dzisiaj przedstawić,  
w drugim czytaniu go zgłoszę. Chodzi o przepis, który  
penalizowałby ten przypadek. Sankcje karne przewidzie-  
libyśmy w części końcowej ustawy.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

To była zapowiedź. A pani mecenase odniesie się do  
treści tej poprawki.

### **Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Tak. Chciałabym tylko wspomnieć, że jest jeszcze przepis karny, będący konsekwencją tej poprawki, który trzeba będzie zmodyfikować. Oprócz tego zauważyłam w tej chwili, że modyfikacji będzie wymagał art. 27 ust. 2c. W tym momencie nie jestem jednak w stanie sformułować konkretnej propozycji, tak więc, jeżeli komisje pozwolą, jeszcze to doprecyzuję...

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Rozumiem, że tak naprawdę nie mamy treści tej poprawki. Ona będzie zgłoszona kompleksowo, łącznie z tą penalizacją. Tak?

*(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Mam... mamy poprawkę, natomiast...)*

*(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel: Ja ją sformułuję.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Okej. Dobrze.

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką w brzmieniu przedstawionym przez pana senatora.

Kto jest za jej przyjęciem, proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Czy ktoś się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Ponownie przystępujemy do głosowania nad przyjęciem ustawy z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Jeszcze raz pytam, kto chciałby przedstawić projekt.

Pan senator?

*(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Bardzo proszę.)*

Pan senator Gintowt-Dziewałtowski.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie.

Dziękuję tym wszystkim gościom, którzy przybyli ze względu na ten punkt.

Teraz dwie minuty przerwy.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, to były ekspresowe dwie minuty.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego, czyli ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

Jest z nami pan przewodniczący Krzysztof Michałkiewicz, reprezentujący wnioskodawców i Sejm. To jemu pierwszemu udzielię głosu z prośbą o przedstawienie głównych założeń ustawy.

Bardzo proszę.

### **Posel Krzysztof Michałkiewicz:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Szanowni Goście!

Rozpatrujemy dzisiaj ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej. Jest to projekt komisyjny, sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Przygotowany został w trakcie prac podkomisji, Stałej Podkomisji do spraw Pomocy Społecznej, i wynikał z postulatów środowiska, szczególnie środowiskowych domów samopomocy, stowarzyszenia środowiskowych domów samopomocy, które zwróciło posłom uwagę na to, że środowiskowe domy odgrywają bardzo ważną rolę w systemie pomocy społecznej. Są one jedynym skutecznym dziennym czy środowiskowym wsparciem dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Są trzy typy domów – oprócz domów dla osób z zaburzeniami psychicznymi są także domy dla osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz, trzeci typ, dla innych osób. Pośród domów należących do tego trzeciego typu ostatnio bardzo prężnie rozwijają się te dla osób starszych z problemami z pamięcią, z chorobą Alzheimera. Powstały także pierwsze dwa domy dla osób autystycznych, faktycznie bardzo specjalistyczne. Wsparcie dla tych osób jest bardzo trudne.

Stowarzyszenie środowiskowych domów zwróciło uwagę na problem z finansowaniem wsparcia. Jest to zadanie zlecone, rządowe. Finansowanie wygląda bardzo różnie. Jest województwo, w którym na jednego uczestnika wypada 1 tysiąc 400 zł miesięcznie. W większości województw jednak, większości środowiskowych domów finansowanie jest na poziomie 900 zł albo mniejsze. Dlatego są problemy z bieżącym funkcjonowaniem, z wywiązywaniem się przez większość środowiskowych domów samopomocy z nałożonych na nie zadań.

Projekt, który przygotowaliśmy, daje podstawę do stabilnego finansowania. Jest kwota bazowa, która nie może być mniejsza, dla wszystkich środowiskowych domów samopomocy. Jest także element waloryzacji, dlatego że ta kwota jest powiązana z kryterium dochodowym, które jest badane co trzy lata. I w zależności od zmiany sytuacji finansowej, zmiany dochodów jest ona waloryzowana.

Oprócz tej zmiany zajęliśmy się jeszcze kilkoma innymi. Druga ciekawa i ważna zmiana była związana z przypadkami naruszania poczucia bezpieczeństwa pracowników socjalnych. Państwo pamiętają takie zdarzenie, do którego doszło na wiosnę. Agresywny klient pomocy społecznej, podopieczny pomocy społecznej doprowadził do pożaru i do tego, że w miejscu pracy zginął pracownik socjalny. Dlatego zaproponowano zapisy, które dają umożliwiającą pracownikowi socjalnemu wykonywanie wywiadu rodzinnego w terenie z asystą policji.

Następne ważne uregulowanie polega na wprowadzeniu do pracy socjalnej jako narzędzia pracy, oprócz kontraktu socjalnego, projektu socjalnego. Do projektu wprowadzono bowiem także zmiany związane z bezdomnością. W ostatnim czasie w ministerstwie pracy podjęto, wspólnie z federacją organizacji zajmujących się bezdomnymi, prace nad modelowym systemem wsparcia osób bezdomnych na poziomie gminy. I zaproponowano, żeby niektóre elementy opracowanego modelu, przyjęte rozwiązania były wpisane do ustawy o pomocy społecznej.

Są jeszcze dwie zmiany, o których może warto powiedzieć. Jedna dotyczy uregulowań odnoszących się do superwizji pracy socjalnej. Takie regulacje były w ustawie, ale brak odpowiednich upoważnień spowodował, że

trudno było je wprowadzić w życie. Rozwiązania, które wprowadziliśmy do ustawy, dają szansę na uruchomienie superwizji, szkolenia superwizorów, egzaminowania ich i nadawania tytułu superwizora, to jest uruchomienia systemu wsparcia dla pracowników socjalnych.

Jedną z ciekawych zmian było całkowite zwolnienie z opłat za pobyt w domu pomocy społecznej dzieci, których rodzice utracili władzę rodzicielską, często już na etapie szpitala położniczego, nigdy swoimi dziećmi się nie interesowali, nie łożyli też na ich utrzymanie. Po latach, już w dorosłym wieku te dzieci nagle się dowiadywały, że są obowiązane płacić za pobyt rodzica w domu pomocy społecznej. Budziło to duże opory ze strony niektórych środowisk, podawano to jako przykład niesprawiedliwości. Tę sprawę także uregulowaliśmy.

Na etapie prac zostało zgłoszonych kilka uwag. Pierwsza była uwaga Biura Analiz Sejmowych o niezgodności z prawem europejskim przepisu, zgodnie z którym superwizor pracy socjalnej musiał się wykazywać odpowiednim stażem i odpowiednim wykształceniem, z tym że staż był związany z pracą w jednostkach pomocy społecznej. Na etapie pierwszego czytania wprowadziliśmy poprawkę, żeby uniknąć zagrożenia, polegającego na tym, że pracownicy socjalni, którzy pracowali w jednostkach pomocy społecznej nie w naszym kraju, lecz gdzie indziej, mający odpowiedni staż, nie byłiby dopuszczani do tego, żeby być superwizorem w Polsce.

W posiedzeniu, na którym była dyskusja podczas pierwszego czytania, wzięli udział przedstawiciele federacji organizacji zajmujących się bezdomnymi. Zgłosili oni wiele uwag do zapisów, ale nie tyle do ich sensu, ile do treści. Uznali, że mogą być one różnie interpretowane przez samorządy. Przedstawili też propozycje zmian. Dwie udało nam się wprowadzić na etapie drugiego czytania. Jedna polega na wydłużeniu okresu dochodzenia do standardów. W drugiej chodzi o unikanie traktowania ogrzewalni jako wskazanego przez gminę miejsca czasowego pobytu osób, choćby w przypadku eksmisji.

Organizacje pozarządowe zgłosiły też poprawkę dotyczącą osób nadużywających alkoholu albo środków psychotropowych. W ustawie chcieliśmy napisać, że placówki zajmujące się osobami bezdomnymi nie mogą przyjmować osób, które są pod wpływem alkoholu albo środków psychotropowych. Budziło to jednak wątpliwości, dlatego że w sytuacjach krańcowych, na przykład podczas dużych mrozów, takie osoby są przyjmowane do placówek i przeważnie normują to ich regulaminy wewnętrzne, statuty. Nie do końca jest to jednak działanie konstytucyjne. Wyłączenia powinny być bowiem regulowane ustawą. Tak że odpowiedni zapis pozwalałby w sytuacjach szczególnych omijać wspomniany zakaz, dlatego warto by go wprowadzić do ustawy. Rozmawialiśmy na ten temat z panem przewodniczącym i uznaliśmy, że może udałoby się to zmienić w Senacie. I to chyba tyle, jeśli chodzi o całą ustawę. Została ona przyjęta prawie jednogłośnie: 412 posłów było za, 10 – przeciw, 1 się wstrzymał od głosu.

Na pewno jest to ustawa bardzo oczekiwana przez środowisko pomocy społecznej, szczególnie pracowników środowiskowych domów samopomocy. Dlatego prosiłbym Wysokie Komisje, żeby postarały się rozstrzygnąć ten pro-

jekt. Jeżeli wprowadzą państwo zmiany, które go udoskonalą, to oczywiście będzie to z korzyścią dla wszystkich. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Stanowisko resortu. Pani Minister, proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Stanowiska rządu do tej ustawy nie ma, jest w trakcie procedowania, ale Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej absolutnie popiera rozwiązania zawarte w projekcie, w szczególności te, które są odpowiedzią na potrzeby społeczne, a także ingerencją w rzeczywistość funkcjonowania środowiskowych domów samopomocy i wreszcie próbą uregulowania finansowania oraz utrzymania podopiecznych czy beneficjentów tychże placówek. Z naszego punktu widzenia bardzo istotne jest zadbanie o poprawę bezpieczeństwa pracowników socjalnych, co stało się jednym ze sztandarowych zapisów tejże ustawy. Tak że oceniamy ten projekt pozytywnie i oczywiście go popieramy. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Biura Legislacyjnego.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Mamy kilka uwag dotyczących tej ustawy, one są zawarte w opinii. Nie wiem, czy je omówić, czy tylko wspomnieć, że są to... Wydaje się, że z powodów legislacyjnych istotne jest pewne doprecyzowanie przepisów.

W uwadze pierwszej jest podniesiona materia rejestru placówek zapewniających miejsca noclegowe na podstawie obowiązujących obecnie przepisów. De facto w brzmieniu przedstawionym przez Sejm ten rejestr jakby znika w sposób dorozumiany, a tak nie powinno być. Poprawka, polegająca na dodaniu art. 3a, porządkuje ten stan prawny, to znaczy dotychczasowy rejestr staje się rejestrem jakby mile widzianym przez obecnie przyjętą ustawę. To jest art. 3a. Z kolei w art. 5 mówi się o wejściu ustawy w życie, tak jak wchodzi w życie przepisy dotyczące nowego rejestru. Jednocześnie tam się wkraśl błąd gramatyczny. Proszę, żeby państwo spojrzeli na art. 5 pkt 1: „ustawa wchodzi w życie po upływie trzydziestu dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem – pkt 1 – art. 1 pkt 9, 10 i 11, który wchodzi”. Tu jest „który wchodzi”. To jest lapsus językowy. To jest tekst przyjęty przez Sejm. Tak więc uporządkowanie brzmienia przepisów dotyczących starego i nowego rejestru także i ten lapsus językowy wyeliminuje.

Druga uwaga też wydaje się gramatyczna. W art. 1 w pktcie 10, w art. 48a w ust. 13, na samym dole w części wspólnej, jest taka redakcja, to się zaczyna od myślnika, „kierując się potrzebą zapewnienia osobom bezdomnym kierowanym do tych placówek”. Na pewno musi zostać „osobom kierowanym do tych placówek”, ale wytyczna mogłaby po prostu brzmieć „mając na względzie potrzebę”. Dzięki temu nie byłoby ciągu wyrazowego, w którym jest niepotrzebne powtórzenie. Ono po prostu razi. Gdybyście państwo wnosili poprawki, byłaby może dobra okazja, żeby i to poprawić.

Teraz art. 121a, który dotyczy, jak tutaj usłyszeliśmy, superwizji. W art. 121a ust. 1 jest napisane, że superwizja pracy socjalnej polega na ustawicznym rozwoju. Mnie się wydaje, że merytorycznie nic się nie zmieni na niekorzyść, jeśli zamiast napisać, że superwizja polega na ustawicznym rozwoju, napiszemy, że ona służy ustawicznemu rozwojowi pracowników. Tak chyba będzie trafniej.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, bez żadnej ingerencji, to jest kwestia gramatyczna, jakby określenia superwizji w sposób nieco definicyjny. Wydaje nam się, że tak będzie lepiej.

W art. 121a ust. 7 jest napisane, że minister może określić w drodze rozporządzenia to, co dotyczy superwizji. Skoro materia superwizji jest tak istotną kwestią dla funkcjonowania tej ustawy, a rozumiem, że jest istotna, czy nie jest wskazane, żeby ta delegacja nie była fakultatywna, tylko obligatoryjna? Tym bardziej że nie zostało wydane rozporządzenie. Jeśli będzie zapis, że minister może określić te zasady, to oczywiście on będzie mógł to zrobić, ale nie będzie musiał. W takim razie pod znakiem zapytania staje wysiłek legislacyjny autorów nowelizacji. Tak więc może byłoby wskazane, gdyby on miał obowiązek.

Mam jeszcze uwagę, której nie ma w opinii, ale chciałabym poprosić państwa o jej uwzględnienie. To jest uwaga porządkująca, a dotyczy ona pktu 19 lit. b, odnoszącego się do art. 106 ust. 5. Tam powinno się przytoczyć całe brzmienie ust. 5 w art. 106. Uchybienie polega po prostu na tym, że przy numerach artykułów nie ma wyrazu „art.” Zgodnie z zasadami należałoby przytoczyć całe brzmienie wraz z uzupełnieniem tego, o czym jest mowa w obecnej lit. b. Gdybyście państwo decydowali się na wniesienie poprawek, to byłoby bardzo wskazane, żeby po prostu to też uporządkować redakcyjnie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Poproszę wnioskodawcę o ustosunkowanie się do tych uwag.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Proszę państwa, na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny siedzi z nami trzech legislatorów, tutaj jest jeden. Oczywiście na posiedzeniu komisji upoważniliśmy legislatorów do poczynienia poprawek gramatycznych i wynikających z literówek, bo tak naprawdę podczas przepisywania literówki czasami się zdarzają. Jednak niektóre pani uwagi wydają się logiczne i dlatego nie mam

nic przeciwko temu, żeby zostały uwzględnione. Nie będę dyskutował, czy legislatorzy w Senacie są bardziej dokładni i skrupulatni niż legislatorzy w Sejmie, bo to nie moje zadanie. Rozumiem, że uwagi pani legislator dotyczyły bardziej spraw gramatycznych i językowych niż merytorycznych. A ponieważ nie było poprawek merytorycznych, pozwolę państwu, że nie będę się ustosunkowywał do tych uwag.

*(Brak nagrania)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Bardzo proszę, Pani Minister.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:**

Popieram stanowisko pana posła Michałkiewicza. Rzeczywiście jest zasadne, żeby doczyścić i doprecyzować wszystkie te rzeczy, które są typowo redakcyjne, z punktu widzenia jasności przepisów prawa one są ważne, ja jednak oczekuję uwag merytorycznych, na nie tak naprawdę czekam. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Tak jest. Może jednak najpierw skończmy tę kwestię. Przejmuję poprawki Biura Legislacyjnego, będziemy potem nad nimi procedować.

Teraz rozpoczynamy dyskusję. Państwo senatorowie mają głos. Bardzo proszę.

Pan przewodniczący. Bardzo proszę.

### **Senator Janusz Sepiół:**

Chciałbym zgłosić poprawkę merytoryczną. Ona dotyczy współpracy z policją w przeprowadzaniu wywiadu środowiskowego. Chodzi o to, żeby rzeczywiście przeprowadzać go w dwie osoby i żeby policja mogła udzielić pomocy pracownikowi socjalnemu, polegającej na zapewnieniu mu bezpieczeństwa osobistego oraz dostępu do miejsca przeprowadzania wywiadu środowiskowego. Tę pomoc trzeba rozbudować. Proponuję taki przepis: „minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego, określi w drodze rozporządzenia sposób udzielania pomocy pracownikowi socjalnemu przy przeprowadzaniu rodzinnego wywiadu środowiskowego oraz świadczeniu pomocy socjalnej w środowisku, tryb występowania i udzielania tej pomocy, a także sposób dokumentowania wykonywanych czynności, uwzględniając gwarancje bezpieczeństwa pracownika socjalnego i zakres udzielanej przez policję pomocy”.

Chcę zwrócić uwagę, że tutaj doszło do pewnego nadużycia pojęcia asysty policyjnej. Gdzie indziej ono jest zdefiniowane jako działania policji na terenie budynku policyjnego. Tymczasem tutaj chodzi o udzielenie pomocy przez policję poza budynkiem policyjnym. Tak więc taka poprawka jest konieczna. Przygotowałem ją na piśmie i przekazuję do Biura Legislacyjnego.

Mam jeszcze pytanie, ono wynika z mojej niewiedzy, skąd się wzięły w ustawie pojęcia „superwizja” i „superwizjerzy”. To jest jakiś straszny neologizm.

*(Głos z sali: Od superwajzera, tak on się nazywa.)*

A skąd to jest wzięte? Z jakiejś innej ustawy? Z jakiejś europejskiej regulacji? Nie ma lepszego, jakiegoś polskiego słowa?

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pan przewodniczący Krzysztof Michalkiewicz.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Pan senator dobrze, że tak powiem, zasugerował, że to słowo jest zaczerpnięte z innych ustaw. Pojęcie „superwizja” istnieje wśród psychologów i psychoterapeutów, od lat jest stosowane i posługuje się nim ustawa o pomocy społecznej. Tak nazywa się w niej pomoc udzielana pracownikom socjalnym, u których na skutek ciężkiej pracy często występuje zjawisko wypalenia zawodowego, co z kolei powoduje zniechęcenie, a często odchodzenie z zawodu. Z tym też było związane ustalenie wynagrodzenia za egzamin na superwizorów na poziomie 50% średniej krajowej.

### **Senator Janusz Sepioł:**

Czy w jakiejś ustawie, oprócz ustawy o pomocy społecznej, funkcjonuje pojęcie superwizorów?

*(Głos z sali: Czyli doradców. To chyba jest wzięte z angielskiego...)*

Nie można po ludzku powiedzieć: doradców, pomocników?

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Jeżeli pan senator chce... Rozmawialiśmy o tym z legislatorami. Skoro to słowo istnieje w obrocie prawnym, to powinno być użyte w ustawie o pomocy społecznej. Pan senator musiałby zmienić ustawę o zawodzie psychologa, bo to trzeba by połączyć. Tak jak powiedziałem, my nie wymyśliliśmy nowego terminu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ustawa o zawodzie psychologa. Minister pracy tę część przygotowywał.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o uwagi resortu, jeżeli są, do poprawki zaproponowanej przez pana przewodniczącego Sepioła.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wydawać by się mogło, że poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego ma istotne znaczenie. Otóż

chciałabym się odnieść do dwóch kwestii. Po pierwsze, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w jakimś stopniu miałyby określić sposób prowadzenia wywiadu. Tymczasem tak naprawdę policjant ma być tylko i wyłącznie asystą, by zadbać o bezpieczeństwo pracownika socjalnego. Z kolei sposób pracy w środowisku socjalnym wynika z zupełnie innego dokumentu. Po drugie, zachodzi analogiczna sytuacja, kiedy inspektor wojewódzki zatrudniony w wydziale polityki społecznej udaje się na kontrolę. W ściśle określonych sytuacjach on też może skorzystać z asysty policji. I żadne rozporządzenie nie reguluje tej sytuacji. Tak więc, wzięwszy pod uwagę zbieżność tych dwóch kwestii, uważam, że ten przepis jest zupełnie niepotrzebny. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Jest reprezentant MSW?

Bardzo proszę.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Krzysztof Choiński:**

Szanowni Państwo! Panowie Przewodniczący!

Ponieważ, jak pani minister zauważyła, stanowiska rządu w tym zakresie nie ma, pozwalam sobie, z upoważnienia pani minister spraw wewnętrznych, zabrać głos, żeby nie zgodzić się z tą oceną i opinią. Otóż w wielu aktach, w których regulujemy udzielanie pomocy przez policję, są rozporządzenia określające szczegółowy sposób wykonywania zadań przez policjantów. Oczywiście trzeba podkreślić, że nie sposób przeprowadzania wywiadu środowiskowego przez pracownika socjalnego, lecz sposób udzielania pomocy przez policjantów, przez policję, która jest odrębną formacją, mającą za zadanie chronić tych pracowników, zapewniać im bezpieczeństwo. Gdy zatem tego rodzaju zadanie przypisuje się policji, to pewnym standardem legislacyjnym, ustalonym już, jest również to, iż zwyczajowo i w praktyce upoważnia się ministra właściwego do spraw wewnętrznych w porozumieniu z właściwym ministrem, w tym wypadku z ministrem do spraw zabezpieczenia społecznego – w przypadku egzekucji komorniczej, po udzieleniu pomocy komornikom, z ministrem sprawiedliwości – do określenia sposobu wykonywania zadań przez policjantów. Ma to istotne znaczenie, dlatego że policjanci swoim działaniem wkraczają czy mogą wkroczyć potencjalnie, jeżeli taka konieczność zajdzie, w sferę wolności, bezpieczeństwa i nietykalności osobistej osób biorących udział w tych czynnościach. Tak więc w naszym przekonaniu, w przekonaniu resortu spraw wewnętrznych, ten przepis jest potrzebny i ze wszelkich miar uzasadniony.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan przewodniczący jeszcze odnośnie do tej poprawki.

### **Senator Janusz Sepiol:**

Problem polega na tym, że zgodnie z dotychczasowym brzmieniem ustawy obecność policji jest obligatoryjna. Policjanci mają być na wezwanie służb socjalnych. Tutaj natomiast mówimy o obecności fakultatywnej, to znaczy komendant jednak rozważa, czy wniosek jest całkowicie zasadny. I dlatego on musi mieć pewne wytyczne, żeby wiedział, kiedy powinien wysłać policjanta, swojego człowieka. Do tego jest potrzebne rozporządzenie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pan przewodniczący jeszcze.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Chciałbym tylko króciutko uzupełnić. Przede wszystkim jest ustawa o pieczy zastępczej, w której także jest przepis, że może być asysta policji, gdy pracownicy socjalni zabierają z rodziny dziecko, którego życie lub zdrowie jest zagrożone. Bardzo często pracownicy socjalni, kiedy idą do środowisk patologicznych, interweniują czy prowadzą pracę socjalną w środowiskach, w których dochodzi do przemocy domowej, proszą o asystę policji i ją dostają. Niedawno w ośrodku pomocy społecznej doszło do wypadku. Podopieczny ośrodka oblał benzyną lokal i go podpalił. Pracownicy socjalni uciekli na dach, ale niestety doszło do śmierci jednego pracownika. Szukamy więc sposobu, żeby pracownicy socjalni czuli się bezpiecznie. Dzięki wprowadzonej do ustawy poprawce, jeżeli kierownik ośrodka dojdzie do wniosku, że taka asysta jest niezbędna, będzie mógł wystąpić z wnioskiem o nią do komendanta policji, a komendant będzie miał obowiązek ją przydzielić. Przypomnę, że zawód pracownika socjalnego jest zawodem zaufania społecznego. A faktycznie pracownicy socjalni bardzo często wykonują swoją pracę w niezwykle trudnych warunkach.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję. Tak więc prawdopodobnie w głosowaniu będziemy musieli rozstrzygnąć spór, kto tak naprawdę powinien ocenić tę potrzebę.

Chciałbym zaproponować – w uzgodnieniu także z ministerstwem i po konsultacji z organizacjami, które zajmują się osobami bezdomnymi, pomagają im – poprawkę w pkt 6 w art. 48a. Dotyczy to zmiany dziesiątej. Mianowicie żeby pkt 6 brzmiał tak: „w noclegowni i w schronisku nie powinny przebywać osoby będące pod wpływem alkoholu lub pod wpływem substancji psychoaktywnych”. I w tym miejscu dodalibyśmy, że z zastrzeżeniem ust. 6a, dodanego, w brzmieniu: „w szczególnie uzasadnionych sytuacjach dopuszcza się przebywanie w noclegowni i w schronisku osób będących pod wpływem alkoholu i pod wpływem substancji psychoaktywnych”. Wydaje mi się, że to jest rozsądny kompromis. Nie będzie bowiem tak, że alkoholicy będą mogli przebywać w noclegowniach, kiedy tylko zechcą, ale też nie może być tak, że w przypadku sil-

nych mrozów, w sytuacji zagrożenia życia itd. noclegownia odmówi przyjęcia takich osób. Tak więc wydaje mi się, że to jest rozsądny kompromis, wart rozważenia przez państwa senatorów. Zgłaszam taką poprawkę.

Pan senator.

### **Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

To już prawie nieaktualne, ale przy okazji chciałbym powiedzieć, że ja też uważam, że wyraz „superwizor” to jest po prostu anglicyzm, który się wdarł do języka polskiego, jak wiele innych. W żadnym słowniku języka polskiego nie ma tego słowa. Zaśmiejemy język polski zwrotami, które naprawdę mogą być zastąpione zwrotami polskimi. Mnie trochę przykro, że akurat Wysoka Izba toleruje tego rodzaju zdarzenia.

Ja wierzę, Panie Pośle, że to jest termin stosowany, używany w środowisku psychiatrów i psychologów. Ale przecież każde środowisko zawodowe ma własny żargon, każde porozumiewa się żargonem, który często jest absolutnie niezrozumiały dla człowieka stojącego obok.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani legislator podpowiada, że termin „superwizor” jest już w ustawie, a to jest tylko nowelizacja, modyfikacja definicji.

Bardzo proszę.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Właśnie chciałem to samo powiedzieć. Pan senator przegapił tę uwagę, gdy uchwalaliśmy ustawę o pomocy społecznej. Ten wyraz już jest tam od sześciu... ośmiu lat, jeżeli dobrze pamiętam. Tak jak mówiłem w uzasadnieniu, chodziło tylko o uszczegółowienie i odblokowanie... Dotychczasowe zapisy i upoważnienie dla ministra pracy są trochę za wąskie i nie wszystko daje się określić. Poza tym w międzyczasie technika legislacyjna poszła w tym kierunku, że pewne rzeczy powinny być w ustawie, a nie w rozporządzeniach. Tak więc troszkę za późno się zre-flektowaliśmy.

Druga sprawa. Jeśli chodzi o poprawkę pana senatora Augustyna, to chciałbym ją poprzeć. Faktycznie w dyskusji na posiedzeniu komisji także uważaliśmy, że powinna być stworzona furtka. W tej chwili praktycznie to wygląda w ten sposób, że ministerstwo co roku, gdy są silne mrozy, występuje do organizacji pozarządowych, żeby one przyjmowały wszystkie osoby bez względu na ich stan, że tak powiem, psychofizyczny. My zostawiliśmy w ustawie taką możliwość w przypadku ogrzewalni. Nie ma uregulowań, że ogrzewalnie nie mogą przyjmować osób pod wpływem alkoholu. W dyskusji organizacje zajmujące się bezdomnymi słusznie wskazywały, że nie wszędzie jednak są ogrzewalnie. Tak więc uważamy, że w sytuacjach kryzysowych taka możliwość powinna być stworzona także w noclegowniach i schroniskach. Mówimy nie tylko o Warszawie, lecz także o całej Polsce, a wiadomo, że w terenie sieć instytucji zajmujących się osobami bezdomnymi często jest niewystarczająca.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Czy ktoś z senatorów jeszcze chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę. Pan przewodniczący Matusiewicz.

**Senator Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do pani minister. Czy zostały przygotowane projekty rozporządzeń, skoro w zmianie ustawy są dwie delegacje dla ministra pracy? Chcę też zwrócić uwagę na nowy cykl legislacyjny: posłowie Platformy przygotowują projekt, ale nie ma stanowiska rządu, jest tylko stanowisko ministra pracy. Są rozbieżności, choćby w sprawach dotyczących asysty czy pomocy policji. Powinna być tu również delegacja dla ministra spraw wewnętrznych. Tak że to powinno być uzupełnione. Takie bubelki legislacyjne się tu zdarzają. Myślę, że trzeba z tym skończyć, najwyższy czas. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Proszę teraz naszych gości o zabranie głosu. Proszę uprzejmie. Pani się zgłaszała i pan się zgłosił.

Bardzo proszę.

**Referendarz w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów  
Monika Szubartowska:**

Monika Szubartowska, Departament Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: A, przepraszam bardzo.)

Według Ministerstwa Finansów, zważywszy na przyjęty w nowelizowanej ustawie o pomocy społecznej automatyczny charakter ustalania średniej miesięcznej dotacji na jednego uczestnika w ośrodkach wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, należałoby rozważyć wejście w życie proponowanych rozwiązań od roku 2017. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Chcę tutaj powiedzieć państwu, że był w kontakcie ze mną ksiądz Stanisław Słowik z Caritas Diecezji Kieleckiej. Nie mógł dzisiaj tutaj przybyć, ale bardzo chciał, żeby przedstawić stanowisko Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemów Bezdomności dotyczące tej ustawy. I rozumiem, że te zgłoszenia do dyskusji są ze strony federacji. Tak?

(Prezes Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemów Bezdomności Jakub Wilczek: Zgadza się.)

Bardzo proszę.

**Prezes Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemów Bezdomności  
Jakub Wilczek:**

Jeszcze raz witam. Jakub Wilczek, ogólnopolska federacja.

Może tytułem wstępu powiem tylko, że w uzasadnieniu projektu ustawy znalazło się stwierdzenie, że część poświęcona bezdomności została napisana na podstawie rezultatów projektu „Gminny standard wychodzenia z bezdomności”. Był to projekt systemowy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej realizowany przez ostatnie pięć lat, od 2009 do 2014 r., i to właśnie my jako organizacje zrzeszone w Ogólnopolskiej Federacji na rzecz Rozwiązywania Problemów Bezdomności bezpośrednio go realizowaliśmy, wypracowaliśmy standardy i propozycje legislacyjne do poprawy funkcjonowania systemu pomocy osobom bezdomnym w Polsce.

Teraz chcielibyśmy poruszyć tutaj kilka problemów związanych z drobnymi tak naprawdę sprawami, aczkolwiek z powodu, o którym pan przewodniczący wspomniał na początku, staramy się być ostrożni. Mianowicie obawiamy się tego, jak poszczególne zapisy będą interpretowane na poziomie gmin. Wiemy z dyskusji w komisji sejmowej, że zarówno komisja, jak i ministerstwo obdarzają nasze gminy dużym zaufaniem w tym zakresie. My jednak jako reprezentanci usługodawców, którzy na co dzień współpracują z gminami, pozwalamy sobie mieć nieco odmienne zdanie na ten temat. I bardzo byśmy chcieli zabezpieczyć się, że tak powiem, przed możliwością interpretacji niezgodnej z zamiarem ustawodawcy.

Przede wszystkim bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za zgłoszenie poprawki związanej z przyjmowaniem osób będących pod wpływem alkoholu bądź innych środków. Jest ona całkowicie zgodna z naszym stanowiskiem i wyczerpuje problem.

Kolejna sprawa, która była poruszana na posiedzeniu komisji sejmowej, dotyczyła kwestii ujednoczenia w ustawie statusu ogrzewalni, noclegowniami i schronisk dla osób bezdomnych. My dosyć gwałtownie protestowaliśmy przeciwko temu ze względu na zagrożenie wprowadzeniem eksmisji do ogrzewalni, która jest pomieszczeniem wyposażonym wyłącznie w krzesła i ma charakter jedynie interwencyjny dla osób będących na ulicy, najczęściej właśnie osób pod wpływem alkoholu. Nie jest to absolutnie placówka, w której, że tak powiem, można rozpoczynać jakieś prace nad wychodzeniem z bezdomności. W komisji sejmowej udało nam się wycofać w art. 48a ust. 1 zapis o ogrzewalniach. W tej chwili ust. 1 brzmi tak: „udzielenie schronienia następuje przez przyznanie tymczasowego miejsca w noclegowni albo schronisku”. Proszę jednak zwrócić uwagę na ust. 4 tego samego artykułu: „tymczasowe schronienie może być udzielone również w formie ogrzewalni”. Jest więc pewna niespójność w tym projekcie. Dlatego proponujemy, aby w ust. 4 określenie „tymczasowe schronienie” zastąpić określeniem „tymczasowa pomoc”. Bardzo nam zależy przede wszystkim na tym, żeby w kontekście ogrzewalni nie pojawiało się sformułowanie „tymczasowe schronienie”. Głównie z tego powodu, że obowiązek udzielania schronienia wynika z art. 17 ustawy,



jest zadaniem własnym gminy. Wprowadzenie w takiego określenia w kontekście ogrzewalni może spowodować, że dana gmina będzie chciała rozwiązać problem bezdomności na swoim terenie tylko i wyłącznie ogrzewalniami. Tymczasem są to pomieszczenia zupełnie nieprzystosowane do pracy z osobami bezdomnymi, mające tylko i wyłącznie zapewnić im bezpieczeństwo i ochronę zdrowia w najtrudniejszych sytuacjach. Poza tym chodzi o uniknięcie niewłaściwej interpretacji ustawy o ochronie praw lokatorów, a naszym zdaniem otwiera się tutaj drogę do eksmitowania ludzi do ogrzewalni. Tak że bardzo prosimy o zastąpienie wyrazów „tymczasowe schronienie” wyrazami „tymczasowa pomoc”.

Chcielibyśmy też prosić Wysokie Komisje o przyjrzenie się ust. 7 i 9 w tym samym art. 48a. Naszym zdaniem po prostu powielono tutaj pewne informacje. Pozwolę sobie to odczytać. Ust. 7 brzmi w ten sposób: „Pomoc przyznana w formie tymczasowego schronienia w ogrzewalni lub w noclegowni nie wymaga przeprowadzenia rodzinnego wywiadu środowiskowego oraz wydania decyzji administracyjnej, a wydatki poniesione za udzielaną pomoc nie podlegają zwrotowi”. Ust. 9 brzmi: „Poniesione wydatki na świadczenia w postaci schroniska w ogrzewalni lub w noclegowni udzielone na podstawie art. 101 ust. 3 nie podlegają zwrotowi przez gminę właściwą ze względu na miejsce zamieszkania albo miejsce ostatniego miejsca zameldowania na pobyt stały”. I może jeszcze przytoczę art. 101 ust. 3: „W przypadkach szczególnie uzasadnionych sytuacją osobistą osoby ubiegającej się o świadczenie w sprawach niecierpiących zwłoki właściwą miejscowo jest gmina pobytu osoby ubiegającej się o świadczenie”. Czyli tak naprawdę intencją ministerstwa i komisji jest przeniesienie ciężaru najbardziej podstawowej interwencyjnej pomocy w postaci miejsca w ogrzewalni i w noclegowni na tę gminę, w której osoba bezdomna przebywa, żeby nie było trzeba dzwonić do gminy ostatniego jej zameldowania, próbować załatwiać kwestii refinansowania udzielonych świadczeń itd.

Problem polega na tym, że ta informacja została powtórzona, ale ważniejsze jest to, że w ust. 7 informacja o tym, że wydatki poniesione za udzielaną pomoc nie podlegają zwrotowi, jest niepełna. Naszym zdaniem, powinna się tutaj znaleźć przynajmniej informacja o tym, że chodzi właśnie o tryb art. 101 ust. 3, czyli o rozliczenie pomiędzy gminami. Najlepiej by było po prostu ujednotlić pkty 7 i 9, tak żeby nie było tu wątpliwości. My troszkę się obawiamy, czy nie skończy się tym, że tak naprawdę to świadczeniodawcy będą obciążani kosztami świadczeń.

Kolejna sprawa. W ust. 2 tegoż samego art. 48a jest definicja schroniska dla osób bezdomnych. Jest tam napisane, że jest to placówka dla osób bezdomnych, które podpisały kontrakt socjalny. Tymczasem zgodnie z ustawą o pomocy społecznej narzędziem do pracy bezpośrednio z osobami bezdomnymi jest indywidualny program wychodzenia z bezdomności. Problem polega na tym, że tak naprawdę oba te narzędzia, zarówno kontrakt socjalny, jak i indywidualny program, są fakultatywne. W niektórych ośrodkach pomocy społecznej stosuje się jedno z tych narzędzi, w innych drugie, w niektórych oba naraz. Po wprowadzeniu jednak tej ustawy, aby umieścić osobę w schronisku, trzeba bę-

dzie podpisać kontrakt socjalny. W zasadzie dla ośrodków pomocy nie jest dużym problemem, żeby ze wszystkimi osobami bezdomnymi podpisać kontrakty socjalne. Jest to jednak sprzeczne z tym, co wypracowaliśmy w ramach standardu wychodzenia z bezdomności. Bardzo mocno akcentowaliśmy bowiem rolę indywidualnego programu jako podstawowego narzędzia pracy z osobami bezdomnymi. Tak że prosilibyśmy o rozszerzenie definicji schroniska jako placówki dla osób bezdomnych, które podpisały kontrakt socjalny lub indywidualny program wychodzenia z bezdomności. Dziękuję serdecznie i bardzo proszę o zgłoszenie takich poprawek.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Są trzy konkretne propozycje. Może teraz poproszę przedstawicieli resortu o wypowiedź.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Czy można poprosić o złożenie tych uwag na piśmie?)*

Bardzo proszę, Pani Minister.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli, pan mecenas Chrapek się odniesie do tych uwag.)*

Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

### **Naczelnik Wydziału Prawno-Organizacyjnego w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marcin Chrapek:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą art. 48a, to znaczy definicji ogrzewalni, to należy zauważyć dwie sprawy. Po pierwsze, w art. 48a faktycznie regulujemy obowiązek gmin polegający na udzieleniu schronienia. Jest to zadanie własne, obligatoryjne gminy, związane z udzieleniem schronienia. I jako forma schronienia w tym przypadku jest wymieniona również ogrzewalnia. Co do definicji schronienia jako takiego pragnę zauważyć, że słownik języka polskiego za schronienie uważa każde miejsce, w którym się można schować, ukryć. Akurat ogrzewalnia jak najbardziej się w takim pojęciu mieści. Tak więc nie możemy uważać, że ogrzewalnia nie może być miejscem, w którym człowiek mógłby się schronić.

Po drugie, jeśli chodzi o ryzyko, o którym państwo mówią, uważam, że w żadnej mierze nie można uważać ogrzewalni za miejsce zamieszkania, stałego pobytu. Uszczegółowimy to w rozporządzeniu. Naszym zdaniem nie ma tu żadnego ryzyka. Zarówno w kodeksie postępowania cywilnego, jak i ustawie o ochronie praw lokatorów nie mówi się, że jest możliwa eksmisja do miejsc zapewniających schronienie. Takiego pojęcia nie ma...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To nie jest miejsce noclegowe. To jest odrębne pojęcie i dzisiaj...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Głos z sali: ...W interpretacji gminy.)*

Nawet nie gminy, tu musimy mówić o sądzie, a nie o gminie. Tak więc naszym zdaniem takiego ryzyka nie ma. Uszczegółowimy przepis w rozporządzeniu w sprawie standardów ogrzewalni. Nie ma więc ryzyka, żeby ktoś uważał, że miejscem stałego czy nawet czasowego pobytu osoby może być ogrzewalnia. To ma być miejsce na tyle uniwersalne, żeby w różnych sytuacjach, szczególnie chodzi porę zimową, jesienno-zimową, gminy miały możliwość zapewnienia go osobom potrzebującym, żeby te osoby mogły tam wejść i mieć zapewnione to, że nie zamrzną. To jest miejsce, w którym ma być zapewniona podstawowa ochrona. Będziemy pewnie to śledzili, ale naszym zdaniem nie ma ryzyka, że komukolwiek wpadnie do głowy, że można kogoś eksmitować do ogrzewalni.

*(Głos z sali: Można.)*

Ja nie znam takiej sytuacji, do tej pory takiej sytuacji nigdzie nie było, a ogrzewalnie funkcjonują. To nie jest coś, co my wprowadzamy ustawą. Są takie miejsca i nie było w kraju przypadków, żeby ktokolwiek eksmitował kogoś do ogrzewalni.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę zwrócić uwagę na to, jakie standardy będą w ogrzewalni. Naszym zdaniem nikt nie będzie mógł uznać, że kogokolwiek można tam umieścić na stałe. Tak więc naszym zdaniem obawy państwa są zbyt daleko idące. Tak że nie zgadzamy się z tym, co państwo proponujecie.

Co do drugiej propozycji, państwa uwagi o niespójności ust. 7 i ust. 9, to w żaden sposób nie można uznać, że ust. 7 i ust. 9 są niespójne. W ust. 7 mówi się o tym, że przyznanie przez gminę tych dwóch form pomocy, to jest schronienia w ogrzewalni i noclegowni, nie wymaga przeprowadzenia wywiadu i wydania decyzji. I dalej stwierdza się: „a wydatki poniesione za udzieloną pomoc nie podlegają zwrotowi”. O co chodzi w tym przepisie? On dotyczy czegoś całkowicie innego niż ust. 9. Co do zasady usługi udzielane przez pomoc społeczną mają charakter płatny. A ten przepis dotyczy osoby, która przychodzi z ulicy, powiedzmy, i w związku z tym nie było wywiadu, nie było decyzji kierującego. Osoba przychodzi z ulicy i ma mieć udzieloną pomoc. Skoro nie ma wywiadu, nie ma informacji o dochodach tej osoby, to nie można jej obciążyć kosztami udzielonego świadczenia. Z kolei ust. 9 dotyczy relacji gmina – gmina. Kiedy świadczenie jest udzielane w miejscu pobytu osoby, a dotyczy to sytuacji szczególnie uzasadnionych, to znaczy zagrożenia życia i zdrowia osób, na przykład gdy w porze zimowej osoba, która nie jest mieszkańcem danej gminy, ubiega się o pomoc w postaci ogrzewalni czy też noclegowni, a w związku z tym nie ma decyzji, nie ma wywiadu czy nie ma pełnej identyfikacji osoby, to gmina, która udziela pomocy w nagłej sytuacji, nie może występować do gminy ostatniego miejsca zameldowania czy miejsca zamieszkania tej osoby. Gdybyśmy dopuścili...

*(Głos z sali: Naszym zdaniem te przepisy nie do końca...)*

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Prosiłbym nie wchodzić w zdanie, dobrze?)*

Tak więc, reasumując, chcę powiedzieć, że naszym zdaniem nie ma niespójności, jeśli chodzi o te dwa ustępy. Dlatego uważamy, że państwa poprawka nie jest wskazana.

Kolejna sprawa to indywidualne programy wychodzenia z bezdomności i kontrakt socjalny. Pragnę zauważyć, że regulujemy kwestię związaną z kierowaniem do schroniska, wydawaniem decyzji. W przypadku schroniska pozostawiamy decyzję administracyjną, procedurę kierowania. Naszym zdaniem, rozwiązanie tu zaproponowane, dotyczące osób, które podpisały kontrakt socjalny, jest jak najbardziej sensowne. Chodzi o to, że dopiero później, kiedy osoba już zostanie przyjęta do schroniska, ma być zidentyfikowany problem wychodzenia z bezdomności i podpisany z tą osobą indywidualny program wychodzenia z bezdomności. Tak więc kierujemy do schroniska tylko osoby, które podpisały kontrakt socjalny, zobowiązały się do czegoś, do jakichś działań. Właśnie w zamian za to gmina kieruje do schroniska. Kiedy już osoba tam trafi, to z udziałem ekspertów, którzy faktycznie znają się na problemie wychodzenia z bezdomności, będzie podpisywany z nią indywidualny program wychodzenia z bezdomności. Tak więc działamy etapami: najpierw kontrakt, następnie osoba jest kierowana do schroniska, później, kiedy już do niego trafi, eksperci badają, w jaki sposób z tą osobą pracować, żeby wyszła z bezdomności. Tak więc tu nie ma alternatywy: kontrakt czy program wychodzenia z bezdomności. Naszym zdaniem zaproponowane w tym projekcie rozwiązanie jest przemyślane i nie trzeba wprowadzać poprawki. Ona by zaburzyła te rozwiązania. Czym innym jest kontrakt, a czym innym...

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

*(Naczelnik Wydziału Prawno-Organizacyjnego w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marcin Chrapek: Dziękuję.)*

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Pan przewodniczący. Potem państwo.

Bardzo proszę.

### **Posel Krzysztof Michalkiewicz:**

Chciałbym tylko powiedzieć o jednej sprawie. Nie ukrywam, że to, że dołączyliśmy przepisy o bezdomności, pozwoliło także komisji zorientować się, jak dziś wygląda wsparcie osób bezdomnych. A sytuacja bardzo się zmieniła. Pamiętamy, jak wyglądała w latach dziewięćdziesiątych. W tej chwili mamy całkiem inną sytuację i wcale się nie dziwię niepokojom czy zastrzeżeniom organizacji pozarządowych. Jeszcze ileś lat temu nie wyobrażaliśmy sobie, że można eksmitować rodziny do schroniska albo noclegowni dla osób bezdomnych. Nie wyobrażaliśmy sobie także tego, że teraz, gdy samorządy, gminy muszą utrzymywać izby wytrzeźwień, okazuje się, że łatwiej jest zamknąć izbę wytrzeźwień, a osoby będące pod wpływem alkoholu odwozić do noclegowni albo schronisk. Tak więc ta sytuacja się zmieniła i dobrze, że ministerstwo próbuje nadążać za

zmianami. Faktycznie troszkę mi szkoda, że na etapie prac w podkomisji nie zajęliśmy się tymi problemami, a była szansa, żeby je dokładnie przedyskutować.

Uważam, że poprawka, którą zgłosił pan senator, jeśli chodzi o tę furtkę, o to, żeby przyjmować do schroniska i noclegowni osoby będące pod wpływem alkoholu, się broni. Faktycznie co roku ministerstwo występowało z takim apelem do organizacji pozarządowych. Tak że będzie też podstawa prawna, żeby to robić.

A jeśli chodzi o odpłatność, propozycję, którą organizacje zgłosiły, to uważam, że ona nie zmieni przepisów, ona polega tylko na dodaniu odwołania do artykułu, a to jest dokładnie to, o czym mówił pan naczelnik. Tak więc uważam, że to nie zmieni treści ustawy, lecz doprecyzuje przepisy i zapobiegnie niewłaściwemu ich zrozumieniu przez samorządy.

Jeśli chodzi o pozostałe sprawy, to w ustawie jest także delegacja dla ministra do uszczegółowienia różnych rzeczy w rozporządzeniu. Tak więc sądzę, że w rozporządzeniu można rozwiać, poprzez odpowiednie zapisy, różne wątpliwości, które zgłaszają organizacje.

Chciałbym także...

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

*(Poseł Krzysztof Michalkiewicz: Tylko jedno zdanie jeszcze powiem.)*

Jedno. Proszę.

### **Poseł Krzysztof Michalkiewicz:**

Tak. Pani z Ministerstwa Finansów mówiła o finansowaniu środowiskowych domów samopomocy. Przypomnę, że w ustawie uchwalonej przez Sejm, w art. 2, jeżeli dobrze pamiętam, rozpisaliśmy to finansowanie na lata. Tak więc dotowanie, mówimy o średniej dotacji, bo w tej chwili one są bardzo różne, rozbiliśmy na lata. Zgodnie z art. 2 w roku 2016 kwota dotacji, o której mowa, wyniesie 200%, w 2017 r. – 230%, a od 2018 r., kiedy ten przepis wejdzie w życie – 250%. I przypomnę także, że co roku ministerstwo ma w ustawie budżetowej rezerwę na tworzenie nowych środowiskowych domów samopomocy i ich funkcjonowanie. Tak że nawet w razie trudności budżetowych rezerwa gwarantuje, że w ministerstwie znajdują się pieniądze, żeby dotację dla środowiskowych domów utrzymać. Chodzi tu o interes społeczny, bo na pewno koszt pobytu w szpitalu psychiatrycznym jest wielokrotnie wyższy, niż wynoszą dotacje do środowiskowych domów samopomocy.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję za te ważne informacje.

Zamykam dyskusję.

Czy ktoś z państwa przejmuje poprawki, które zostały przedstawione przez organizacje? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami.

Poprawka pierwsza, zgłoszona przez pana przewodniczącego Janusza Sepioła.

Wszyscy pamiętamy, o co chodzi?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dotyczy ona art. 1 pkt 20.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego rozwiązania.

Proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Teraz poprawka, którą zgłosiłem, dotycząca zmiany dziesiątej, w art. 48a ust. 6.

Kto jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (6)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą z przyjętymi poprawkami...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ach, przepraszam, były jeszcze poprawki redakcyjne.

Jest propozycja, by przegłosować je blokiem. Poprawki zyskały pozytywne opinie.

Czy jest sprzeciw, żeby przegłosować je blokiem? Nie ma.

Wobec tego przegłosujemy blokiem poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne.

Kto jest za ich przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (13)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy? Proszę o podniesienie ręki. (13)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Kto chciałby ją przedstawić?

Skoro nie ma chętnych, to ja mogę to zrobić.

Nie ma sprzeciwów? Nie ma. Dziękuję.

Proszę państwa, w naprawdę szybkim tempie przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Pani minister spieszy się do Sejmu, a komisja samorządu terytorialnego właściwie już powinna rozpocząć kolejne posiedzenie.

Prosimy zatem o krótkie przedstawienie treści ustawy. Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu**

### **w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście bardzo szybko, dlatego że o 16.00 rozpoczyna się w Sejmie posiedzenie Komisji Polityki Społecznej. Mamy mało czasu, tak więc do rzeczy.

Ustawa wprowadza zmiany w kilku ustawach, przede wszystkim w ustawie o świadczeniach rodzinnych, ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej...

*(Rozmowy na sali)*

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę o spokój.)*

...a także w Karcie Dużej Rodziny.

Na czym te zmiany polegają? Będzie możliwość ułatwienia sprawy w całości przez internet. Co to znaczy? Wszyscy ci, którzy ubiegają się o świadczenia rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego czy wydanie Karty Dużej Rodziny, będą mogli składać wnioski przez internet wraz z załącznikami w postaci elektronicznej. To jest pierwsza istotna kwestia.

Druga kwestia to jest elektroniczna wymiana informacji pomiędzy organami. Wszystkie organy, które realizują wymienione przeze mnie ustawy, będą mogły korzystać z platformy internetowej i wymieniać między sobą istotne elementy, niezbędne do wydania na przykład decyzji administracyjnej.

Trzecia zasadnicza zmiana to likwidacja barier administracyjnych w stosunku do obywateli. W związku z usprawnieniem procesu wymiany informacji pomiędzy organami administracji publicznej obywatele będą zwolnieni z konieczności pozyskiwania od różnych organów szeregu zaświadczeń i informacji. Cyfryzacja umożliwi pozyskiwanie informacji niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego, takich jak informacja o dochodzie rodziny, bo na tej podstawie jest ono ustalane.

I na koniec króciutko jeszcze jedna informacja. Oszczędności sektora finansów publicznych wynikające z wprowadzenia tejsze ustawy szacowane są na blisko 73 miliony zł w roku 2016, w roku 2025 zgodnie z prognozą będą to oszczędności rządu 96 milionów 300 tysięcy zł. Składają się na to oczywiście oszczędności organów emerytalno-rentowych, wynikające ze zmniejszenia obciążeń w pracy tych instytucji ze względu na brak konieczności wystawiania stosownych zaświadczeń oraz ze względu na możliwość

elektronicznego składania wniosków, a także wynikające ze zmniejszenia liczby nienależnie pobranych świadczeń z funduszu alimentacyjnego i świadczeń z pomocy społecznej oraz większej ściągalności należności budżetu państwa w związku z wypłacaniem ich osobie uprawnionej do świadczeń z funduszu alimentacyjnego w roku 2016. To jest projekt rządowy, który jest zawarty w druku sejmowym nr 3428, druku senackim nr 993. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne nie zgłaszało uwag.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie, w przedmiocie tej ustawy? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciwny? (2)

Kto się wstrzymał? (2)

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta przez komisję.

Kto z państwa...

Pan senator Michalski zgłasza gotowość prezentowania stanowiska komisji. Nie widzę sprzeciwów.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję państwu za wytrwałość.

Przypominam Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej, że o godzinie 17.00 w sali nr 217 rozpoczynamy wspólne posiedzenie z Komisją Spraw Unii Europejskiej. Zapraszam.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 58)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii